

# KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 309 (740)

Łódź, czwartek 13 listopada 1947 r.

CENA 3 ZŁ

## Politycy naśladowców Hitlera

przeciwstawia Związek Radziecki  
politykę pokoju i współpracy

### Przemówienie min. Wyszyńskiego



wojorskie towarzystwo badań polityki zagranicznej.

Wiceminister Wyszyński rozpoczął swą mowę przypomnieniem okropności ostatniej wojny, następnie scharakteryzował stałą linię polityki ZSRR, przypominając dawne oświadczenie generalissimusa Stalina, że Związek Radziecki jest za pokojem i za zacieśnieniem stosunków handlowych ze wszystkimi krajami. Polityka radziecka będzie nadal holdowała tym poglądom i pozostanie im wierna dopóki inne kraje ze swej strony zechcą utrzymywać analogiczne stosunki ze Związkiem Radzieckim i nie będą usiłowały narazić na szwank interesów Związku Radzieckiego.

Wygranie wojny nie oznacza jeszcze zagwarantowania trwałego pokoju i bezpieczeństwa na przyszłość. Zadanie radzieckiej polityki zagranicznej polega na tym, by na zawsze uniemożliwić nową agresję i nową wojnę, jeżeli zaś nie na zawsze, to przynajmniej na długi okres czasu.

W roku 1946 generalissimus Stalin wyraźnie stwierdził, że Związek Radziecki i Stany Zjednoczone mogą współpracować. Dodał on, że jeżeli istnieje pragnienie tego rodzaju współpracy — jest ona możliwa nawet przy odmiennych systemach gospodarczych.

Jak z tego widać — podkreślił mówca — Związek Radziecki dąży do pokoju. Charakterystycznymi cechami radzieckiej polityki zagranicznej jest stałość i konsekwencja — polityka ta ożywna jest duchem współpracy i umiłowania pokoju wobec wszystkich krajów, które ze swej strony dążą do szerszej współpracy.

Jakże wygląda w zestawieniu z tym programem pokoju i współpracy tzw. plan Marshalla i tzw. doktryna Trumana? — zapytuje wice-minister Wyszyński.

W dalszym ciągu swej mowy wice-minister Wyszyński wyraził ubolewanie, że dotychczas nie udało się zrealizować zakazu bomby atomowej i stwierdził, że odpowiedzialność za ten stan rzeczy ponosi polityka zagraniczna USA.

Występując przeciwko podżegaczom wojennym, mówca przypomniał, że w swoim czasie Hitler o-

pracował plan zniweczenia Związku Radzieckiego. Dzisiaj — stwierdził Wyszyński — naśladowcy Hitlera, wszyscy ci maniacy, ulegający psychozie wojennej czynią wszystko, co jest w ich mocy, by dotrzymać kroku Hitlerowi. Propagują oni również obłudne pomysły i snują równie obłudne plany jak te, na których zawiódł się tak katastroficznie Hitler. Związek Radziecki przeciwstawia tym obłudnym planom i obłudnemu majaczemu podżegaczom wojennym walkę przeciwko propagandzie wojennej i wysiłki w kierunku zapewnienia trwałego demokratycznego pokoju.

Następnie mówca zobrazował wysiłki Związku Radzieckiego na terenie Zgromadzenia Generalnego ONZ w kierunku potępienia propagandy wojennej.

Wysiłki te doprowadziły do jednomyślnego przyjęcia przez Zgro-

madzenie odpowiedniej rezolucji. Uchwała ta niewątpliwie zwiększyła autorytet oraz znaczenie moralne i polityczne Narodów Zjednoczonych.

Z kolei wice-minister Wyszyński podkreślił, że za pomocą zakulisowej dyplomacji stworzono na terenie ONZ mechaniczną większość, by zmusić ONZ do zajmowania się sprawami, które nie należą do jej kompetencji, jak sprawa Korei, rewizja traktatu pokojowego z Włochami lub utworzenie tzw. „Małego Zgromadzenia”. Przy pomocy takiej samej sztucznie stworzonej większości powołano do życia, gwałcąc Kartę ONZ, komisję bałkańską, a nawet posunięto się tak daleko, że postanowiono zażądać od Zgromadzenia przyjęcia do ONZ Portugalii, tego „alter ego” Hiszpanii frankistowskiej, odmawiając przyjęcia Hiszpanii.

Kończąc — wice-minister Wy-

szyński zaapelował do prasy światowej, by godnie wypełniała swe zadanie wskazywania dróg do pokoju i współpracy międzynarodowej.

### Z Ziem Odzyskanych



Ulica miasta Kłodzka.

### St. Zjednoczone chciałyby kupić

## za 7 dolarów na głowę suwerenność gospodarczą Austrii

„Oesterreichische Volkstimme” omawiając ostatnie wystąpienie Marshalla, pisze:

„Udzielenie Austrii kredytu 42 milionów dolarów jest uzależnione od dokładnego przestrzegania warunków, które będą podane w dwustronnych umowach i które będą kontrolowane przez amerykańskie organy nadzorcze. Mowa Marshalla nie pozostawia żadnej wątpliwości, że Ameryka chce za 7 dolarów, przypadających na każdego Austriaka, kupić sobie gospodarcze posłuszeństwo Austrii. W sprawach zewnętrznych miałyby Austria jedynie wykonywać rozkazy Ameryki, suwerenność Austrii stała by się jedynie suwerennością po zorną, a rząd austriacki stał by się jedynie organem wykonawczym

amerykańskiego departamentu stanu i Wall Street.

Otwartość, z jaką minister Marshall stwierdził, że amerykański plan pomocy ma stać się narzędziem polityki antyradzieckiej, wykazuje, że zastrzeżenia Związku Radzieckiego przeciwko tego ro-

dżaju „pomocy” były całkowicie uzasadnione.

Przyjęcie warunków, postawionych przedwczoraj przez Marshalla, oznaczałoby sprzedanie naszej suwerenności i wydanie Austrii na pastwę amerykańskiego kapitału, oraz rozdarcie kraju”.

## Uprawnienia Izby Lordów zostaną ograniczone

LONDYN, (PAP). — We wtorek wieczorem Izba Gmin zatwierdziła w zasadzie w pierwszym i drugim czytaniu rządowy projekt uszczuplenia uprawnień Izby Lordów.

Projekt ten, jak wiadomo, idzie w kierunku ograniczenia z 2 lat do jednego roku prawa Izby Lordów do zawieszania realizacji ustaw, uchwalonych przez Izbę Gmin.

Wniosek opozycji w sprawie odrzucenia wspomnianego wyżej projektu uzyskał 194 głosy, natomiast przeciwko niemu wypowiedziało się 345 posłów.

## Kongres PPS odbędzie się we Wrocławiu

WARSZAWA, (tel. wł.). — Wczoraj w godzinach popołudniowych odbyło się w Warszawie posiedzenie plenarne Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS przy udziale członków Komisji Ekonomicznej CKW, tow. Szwabego, Rapackiego i Bobrowskiego.

Tow. Bobrowski z ramienia Komitetu zreferował podstawowe elementy przewidywanej sytuacji ekonomicznej na r. 1948. Po referacie rozwinęła się dyskusja. Sprawę przygotowano do Kongresu PPS referował tow. Reczek. CKW uchwalił, iż Kongres odbędzie się we Wrocławiu, oraz zatwierdził rozdziałnik ilości delegatów na poszczególne województwa według wniosku Centralnej Komisji Rewizyjnej.

## P.P.S. o Związek Radziecki

(kar) Jeżeli przed Kongresem Polskiej Partii Socjalistycznej omawiamy w szeregu artykułów na tym miejscu nasz stosunek do wielu zagadnień, to czynimy to dla tego, aby setki tysięcy naszych członków oraz wielkie rzesze sympatyków zdawały sobie dokładnie sprawę z postawy i linii politycznej polskiego ruchu socjalistycznego w obecnym etapie dziejowym. Na tle bezkompromisowej walki o pokój i postęp. Jedną z największych i najrealniejszych sił, tworzących TRZON FRONTU POKOJU jest bezsprzecznie Związek Radziecki. Ta siła przyczyniła się, jeśli nie wyjątkowo, to w sposób zdecydowany do pokonania faszystów. Rola Związku Radzieckiego w walce z hitleryzmem nie ograniczała się do prowadzenia zwycięskich bitew. Napadnięte zleniacka państwo budowało cego się socjalizmowi wdziało, że oprócz druzgocących uderzeń, łamiących potęgę faszystowską, ma do spełnienia jeszcze ważną misję historyczną, polegającą na MOBILIZOWANIU WSZYSTKICH SIŁ ANTYFASZYSTOWSKICH NA ŚWIECIE.

Na całym świecie, wszędzie, gdzie było serce świadomego proletariatu, wzbudzały podziw bohaterstwa boje Armii Czerwonej. Jej zwycięstwa wzmacniały ducha oporu, robotników wszystkich krajów. Bezgraniczna ołtarność ludów radzieckich, zagrzewała do walki innych. Na ziemiach radzieckich formowały się, zostały uzbrojone i umundurowane regularne oddziały Wojska Polskiego, które u boku radzieckich towarzyszy broni uczyły się sztuki wojennej, by potem zabłysnąć męstwem i bohaterstwem. Na ziemię polską przyniesiona została wolność na ostrzach radzieckich bagnatów. Od pierwszej chwili, kiedy decydować się zaczęły granice zachodnie Rzeczypospolitej, Związek Radziecki NIEZMIENNIE I KONSEKWENTNIE stał na stanowisku ich nienużalszalności.

Dzisiaj Związek Radziecki jest siła, która dokłada siebie MOBILIZUJE WSZYSTKIE CZYNNIKI POSTĘPU WALCZĄCE O TRWAŁY POKÓJ I BEZPIECZEŃSTWO NARODÓW. Wszystkie próby szantażu i penetracji dolarowej, zmierzające do ograniczenia suwerenności poszczególnych państw i narodów łamane są konsekwentnie przez narody radzieckie. Przyjaźń i współpraca słowiańskich narodów opierająca się o wzajemną wyrozumiałość i kulturę czy towarowa, o sojusze wojskowe i wzajemną pomoc, są logiczną konsekwencją wyciągnięcia przez te narody właściwych wniosków ze zwycięstwa nad faszystami. Kiedy mieleć w trzy lata po zakończonej wojnie usiłuje się przez międzynarodowy kapitalizm kierowany przez amerykańskich rzeszników, wywołać nowe powikłania międzynarodowe, Związek Radziecki, tak jak zawsze dotąd, występuje WYRAŹNIE I ODWAŻNIE przeciwko wszelkim próbom rozpętania rzezi wojennej.

Nasz kraj, nasze społeczeństwo, polska klasa robotnicza, pragnie pokoju, aby mogła odbudować swoje państwo, zaleczyć ciężkie rany zadane przez wojnę i wieloletnią okupację, podnieść poziom życia, szeroki mas i wprowadzić w praktyczne życie osiągnięcia i zdobycze demokratyczne. Polska Partia Socjalistyczna walcząca w kraju i na arenie międzynarodowej o STWORZENIE SZEROKIEGO FRONTU POKOJU, widzi w Związku Radzieckim podstawę i płaszczyznę, widzi bezkompromisową i niezwykłą siłę, która temu frontowi zapewnia zdecydowane zwycięstwo. My widzimy w Związku Radzieckim REALNĄ PRZESZKODĘ w odrodzeniu germańskiego ducha odwetu, imperializmu i zaborczości. Jako uczciwi patrioci swego kraju, pragnący Polski silnej, niepodległej i suwerennej, jako zdecydowani przeciwnicy faszystów, jako socjaliści opierający się na międzynarodowym braterstwie i solidarności proletariatu całego świata, określamy swój stosunek do Związku Radzieckiego jako BEZ WZGLĘDNIE POZYTYWNY, SZCZERY, PRZYJAZNY I SERDECZNY.

# Sukces delegacji polskiej w komisji politycznej ONZ

## SPRAWA HISPANSKA musi być załatwiona

Korespondent PAP donosi z Lake Success: Próba zdjęcia sprawy hiszpańskiej z porządku dziennego nie powiodła się i komitet polityczny Zgromadzenia przystąpił we wtorek do dalszej debaty w kwestii Hiszpanii.

Jako pierwszy zabrał głos delegat Polski, amb. Lange, który scharakteryzował reżim gen. Franco jako potencjalną groźbę dla pokoju.

Mówca przypomniał, że uchwała na ostatniej sesji Zgromadzenia w dniu 12.12.1946 r. rezolucja, wykluczająca Hiszpanię frankistowską z organizacji i konferencji międzynarodowych oraz nakażająca odwołanie przedstawicieli dyplomatycznych z Madrytu, zawierała m. in. zalecenie, by Rada Bezpieczeństwa rozważyła podjęcie odpowiednich kroków, jeśli w niedługim okresie czasu w Hiszpanii nie zostanie utworzony rząd, cieszący się poparciem całego narodu.

Od chwili powzięcia tej uchwały upłynęło 11 miesięcy. W Hiszpanii jednak nie nastąpiły żadne zmiany na lepsze. Reżim gen. Franco jest nadal władzą, a co więcej na skutek uchwalenia tzw. prawa sukcesyjnego wzmocniły się jeszcze jego podstawy. Prawo to podkreśla i potwierdza faszystowski charakter reżimu Franco. Jeżeli chodzi o politykę rządu frankistowskiego — ciągnął dalej dr Lange — nie uległa ona zmianie ani w stosunku do narodu hiszpańskiego, ani w stosunku do ONZ, ani też w stosunku do członków Organizacji NZ.

Poza tym istnieją dowody, że hitlerowcy niemieccy nadal znajdują schronienie w Hiszpanii. Wynika z tego, że fakty, które doprowadziły do ustalenia zeszłorocznej rezolucji nie uległy zmianie

i dlatego Rada Bezp. powinna — zgodnie z odpowiednim ustępem tej rezolucji — podjąć nieodwołalne kroki dla zaradzenia sytuacji.

Lange podkreślił, że każda delegacja, „uczciwie podchodząca do problemu“ musi przyznać, iż 11 miesięcy, to dostatecznie długi okres czasu, by ponownie przystąpić do rozpatrzenia kwestii Hiszpanii.

Zdaniem mówcy nie należy sugerować Radzie Bezp. kroków, jakie winna podjąć, gdyż art. 41 Karty ONZ oddaje do jej dyspozycji tak potężne środki, jak zerwanie stosunków dyplomatycznych, sankcje gospodarcze i inne, którymi może się posłużyć, jeśli uzna to za stosowne.

Dr Lange oświadczył pod koniec, iż zdaniem delegacji polskiej Rada powinna działać natychmiast i wnieść o rozpatrzenie kwestii hiszpańskiej w ciągu najbliż-

szego miesiąca.

Przedstawiciel ZSRR Gromyko poparł rezolucję Polski. Jedno cześnie wskazał on na fakt naruszenia zaleceń zeszłorocznej rezolucji Zgromadzenia przez państwa anglosaskie, które jak świadczy

dane statystyczne, utrzymują ożywione stosunki handlowe z Hiszpanią gen. Franco.

Po burzliwej dyskusji, w toku której wielu mówców ostro atakowało reżim gen. Franco, Komisja Polityczna 23-ma głosami przeciw 17-tu powołała do życia Podkomisję Redakcyjną, w skład której weszli przedstawiciele tych państw, które zgłosiły projekty rezolucji w sprawie hiszpańskiej, bądź też poprawki do niej.

Utworzenie Podkomisji Redakcyjnej oceniane jest jako sukces delegacji polskiej, której mimo niechęci do podejmowania sprawy hiszpańskiej przejawianej przez Anglię i USA, udało się zmobilizować większość członków Komisji za debatą hiszpańską.

Podkomisja Redakcyjna zajmie się uzgodnieniem trzech zgłoszonych rezolucji, polskiej, południowo-amerykańskiej oraz belgijsko-holendersko-luksemburskiej.

## Wywiad z posłem Kiernikiem

NOWY JORK, (PAP). — Dr Władysław Kiernik, prezes Rady Naczelnej PSL, powracający obecnie po 3-miesięcznym pobycie w USA do Polski, przybył z Miami do Nowego Jorku i udzielił wywiadu nowojorskiemu korespondentowi PAP na temat ostatnich zmian w PSL oraz swego stanowiska wobec tych zmian.

— „Wracam do Polski najbliższym statkiem i będę w Warsza-

wie 22 listopada“ — oświadczył poseł Kiernik. Uważam za swój obowiązek powrócić w zapowiadanim terminie do Polski i służyć stronnictwu swą radą i pomocą jako prezes Rady Naczelnej PSL i jeden z najstarszych jego członków“.

Jak stwierdził poseł Kiernik, — wiadomość o opuszczeniu Polski przez Mikołajczyka, zaskoczyła go, gdyż niedawno jeszcze, bo w ko-

cu września, według doniesień prasy amerykańskiej — Mikołajczyk oświadczył, że zostanie w Polsce“.

Poseł Kiernik zaznaczył następnie, że po powrocie do kraju zajmie odpowiednie stanowisko co do dalszego biegu spraw w PSL z pełnym poczuciem odpowiedzialności, jaka spada nań w tej chwili, jako na wybranego przez Kongres PSL w styczniu 1946 r. prezesa Rady Naczelnej i zarazem przewodniczącego Kongresu. Rada Naczelna będzie musiała zdecydować o skompletowaniu komitetu naczelnego oraz ustalić dalszy kierunek polityki i taktyki PSL. Ze swej strony poseł Kiernik proponuje Radzie termin zwołania Kongresu stronnictwa — przede wszystkim w celu dokonania wyboru nowego prezesa stronnictwa.

Z kolei poseł Kiernik, polemizując z błędnymi informacjami pewnej części prasy zagranicznej, scharakteryzował takich działaczy, jak Wycecha i Niecko, jako szczyrych ludowców, a zwłaszcza ludowców, mających od wielu lat poważne zasługi w polskim ruchu ludowym, szczególnie młodzieżowym. Podkreślił on natomiast inne głosy prasy zagranicznej, stwierdzające, że tak ferment w łonie Rady Naczelnej PSL, jak i ewolucja stanowiska organizacji „Wici“, świadczyły o coraz powszechniejszej utracie popularności przez Mikołajczyka w szeregu własnego stronnictwa.

Pytany wreszcie o szczegóły swego pobytu w USA, dr Kiernik oświadczył, że podróż jego miała charakter czysto prywatny i że nie starał się on nawiązywać żadnych oficjalnych ani półoficjalnych kontaktów.

W wywiadzie z „Dziennikiem dla Wszystkich“ poseł Kiernik podkreślił, że jakkolwiek naród polski żywi tradycyjne uczucia przyjaźni w stosunku do narodu amerykańskiego, to jednak czuje zawód i żal z powodu wielu posunięć obecnej polityki amerykańskiej, ignorującej konieczność pomocy Polsce, która była pierwszą ofiarą agresji niemieckiej.

W oświadczeniu dla prasy amerykańskiej na temat stosunku Polski do planu Marshalla — dr Kiernik oświadczył: „W Polsce panuje przekonanie, że plan ten stawia na pierwszym miejscu pomoc dla Niemiec przed pomocą dla ich ofiar“.

Dr Kiernik odpywa z Nowego Jorku na pokładzie transatlantyku „Batory“. Towarzyszy mu żona.

## Twierdza Julin zdobyta przez chińską armię ludową

SZANGHAI (TASS). — Z ostatniego komunikatu sztabu chińskiej armii demokratycznej wynika, że armia ta odnosi dalsze sukcesy na wszystkich odcinkach frontu.

W Mandżurii wojska komunistyczne walczy na przedmieściach miasta Giryn, a pozatem posuwały się znacząco naprzód na południowym odcinku frontu i zajęły miasto Fuan-Czan.

W Chinach północnych wojska demokratyczne zajęły twierdzę Julin. Dawna stolica Chin demokratycznych — Jenan jest otoczona z trzech stron.

W prowincji Hopei wojska Czang Kai-Szeka poniosły poważne straty. Zginęło 13 tysięcy żołnierzy wojsk rządowych. Wojska komunistyczne zdobyły około 70 dział, ponad 400 karabinów maszynowych, 8 stacji ra-

diowych i wiele innego sprzętu wojennego.

Zaciete walki toczą się w prowincji Honan i Kiangsi. W prowincjach tych wojska demokratyczne zajęły 23 miasta i sforsowały główną arterię Chin — rzekę Jang-Tse, przery-

wając tym samym ważny szlak komunikacyjny Chin kontynentalnych. Wojska Komintangu poniosły straty w ludziach, sięgające 30 tysięcy zabitych, rannych i wziętych do niewoli.

## Arcybiskup Nowego Jorku przeciw kampanii antyradzieckiej

LONDYN, (SAP). — Arcybiskup N. Jorku — Cyryl Garbett, który po swej podróży po wielu państwach Europy centralnej oraz ZSRR bawi obecnie w Londynie — przemawiał na śniadaniu, wydanym na jego cześć w stołcu W. Brytanii.

Arcybiskup Garbett stwierdził w swym przemówieniu, że groźba podziału świata na wschodni i zachodni oznacza groźbę nowej wojny. Zdaniem Garbetta — W. Bryta-

nia nie powinna ulegać głosom, pochodzącym z Ameryki i zachęcającym do podjęcia kampanii przeciw Związkowi Radzieckiemu i komunizmowi.

W dalszym ciągu swego przemówienia — arcybiskup Garbett oświadczył, że przekonał się o tym, iż państwa Europy środkowej jedyną gwarancją przeciw nowej ewentualnej agresji niemieckiej widzą w Związku Radzieckim.

## Akademia OM TUR w Liceum Pedagogicznym

(i). Z inicjatywy aktywnego koła szkolnego OM TUR przy Państwowym Liceum Pedagogicznym w Łodzi — odbyła się w dniu wczorajszym akademie szkolna, poświęcona rocznicy powstania światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Po przemówieniu okolicznościowym wiceprzewodniczącego KW OM TUR tow. Jaśkiewicza — odbyła się uroczysta część artystyczna, w wykonaniu tow. tow. Kowalczykówny, Matysiakówny i Józwickiej (recytacje) oraz chóru szkolnego pod kier. prof. Zgirskiej. Opiekunem Koła jest prof. Sporny.

Z życia  
OM TUR

Komitet Miejski OM TUR za wiadania tow. delegatów, że Pierwsza Miejska Konferencja OM TUR odbędzie się dnia 15 listopada o godzinie 16-ej w sali PPS przy ul. Narutowicza 28.

Jednocześnie Komitet Miejski wzywa wszystkich sekretarzy do stawienia się dziś, t. zn. 13 i jutro 14 b. m. do sekretariatu Komitetu Miejskiego celem odbioru kart wstępu dla delegatów na Konferencję Miejską.

## Najlepsze rezultaty w wyścigu pracy w łódzkich fabrykach

W PZPB Nr 1 wśród tkaczy, pracujących na 6 krosnach, najlepsze rezultaty osiągnął Stefan Patrzyński (187 proc.). Na czworokach wykonała Józefowa 133,8 proc. normy, a Dzwonka 118, 8 proc.

W przedziałni pierwsze miejsce zajęły: Michałina Kamińska (147,7 proc.) i Zofia Barańska (141 proc.).

W PZPB Nr 2 przadka Cichocka Genowefa (cztery strony) osiągnęła 130,3 proc. normy, a Stanisława Winięta (trzy strony) 140,6 proc. W tkalni we współzawodnictwie czworok pierwsze miejsce zajęły: Irena Kucharska (134,7 proc.), Melania Siwińska (127,6 proc.) i Józefa Wierczok (126,1 proc.).

W PZPB Nr 4 Jęzierska Anna i Stanisława Olejnik pracując na 8 automatycznych krosnach osiągnęły po 150 proc. normy.

W PZPB Nr 6 w przedziałni (750 wrzecion) pierwsze miejsce zdobyły Helena Jagielska (146,7 proc) oraz Irena Dąbel (143,6 proc.). Pojedynkę między Wojciechowską i Brożek zakończył się zwycięstwem Wojciechowskiej w stosunku 131,2 proc. do 130,7 proc.

We współzawodnictwie grupowym zespół Grzelaka (130 proc.) wyprzedził zespół Bogdaniskiego (129,4 proc.), a zespół Mańkuta (126,7 proc.), Pacholaka (125,6 proc.).

W tkalni na szóstkach najlepsze wyniki uzyskały: Ługowska (160,2 proc.), oraz Stanisława Kolaćńska (151,7 proc.).

Na „czworokach“ pierwsze miejsce zajęła Janina Mroszewska (153,9 proc.), a drugie Stanisław Hajduk (144,9 proc.).

W PZPB Nr 7 w przedziałni (780 wrzecion) czołowe miejsca znowu zdobyły Kornelia Nowak (162,3 proc.) i Władysława Jochim (161 proc.). W tkalni („czworok“) osiągnęła Stefania Wilińska 162,5 proc. a Janina Parzybut 150,4 proc.

W PZPB Nr 8 we współzawodnictwie tkaczy pracujących na sześciu krosnach na czoło wysunęli się: Michał Łuczywek (184 proc.) i Stefan Jankowski. Na „czworokach“ osiągnęły: Helena Kotlička 125 proc. i Helena Szczepańska 166 proc. W PZPB Nr 9 — przadka Helena Olszewska obsługująca trzy strony wykonała swe dzienne zadanie w 145 proc., a w tkalni Kubik (cztery krosna) w 146,7 proc., Wła-

dysława Frych w 144,9 proc. i Bernard Motylewski 140,1 proc.

W PZPB Nr 17 wśród tkaczy pracujących na „czworokach“ pierwsze miejsce zajęły: Emilia Harasimowicz (155 proc.), Aneta Szymczak (142,9 proc.), Anna Szymańska (140 proc.) i Janina Orzechowska (135,3 proc.).

W przedziałni na czoło wysunęli się: Maria Łaszczuk (690 wrzecion) 180 proc., Maria Bober (630 wrzecion) — 150 proc., Skonka Zofia (594 wrzecion) — 153,1 proc., Józefa Szczepaniak (594 wrzecion) — 150,8 proc.).

PRZEMYSŁE WELNIANY  
We współzawodnictwie tkaczy pracujących na dwóch krosnach kortowych najlepsze rezultaty w PZPB Nr 2 osiągnęli Władysław Rzepkowski (163,4 proc.), Tadeusz Korliński, Antoni Berger, Jerzy Szczepaniak (po 161,5 proc.) oraz Jerzy Cieślak (157,6 proc.).

W PZPB Nr 3 pierwsze miejsce zajął Józef Mazur (151,4 proc.), a drugie Stefan Rutelewski (145 proc.).

W PZPB Nr 32 czołowe miejsca zajęli Franciszek Zietowski (148 proc.) i Wacław Ebel (135,1 proc.).

W PZPB Nr 1 wykonał Feliks Jurga swe zadanie odcienne w 146,6 proc., a Maria Terpilak w 144 proc.

W PRZEMYSŁE JEDWABNICZYM  
We współzawodnictwie Państwowych Zjednoczonych Zakładach Przemysłu Pasmanteryjnego Łódź — Południe i Państwowych Zjednoczonych Zakładów Przemysłu Pasmanteryjnego Łódź — Północ w miesiącu październiku rb. Łódź — Północ osiągnęła 115,7 proc. wykonania planu a Łódź — Południe 110,4 proc.

W pierwszym zespole Łódź — Północ najlepsze wyniki osiągnęli tkacze: Łanowy Józef (187,5 proc.), Wielicka Helena (183,5 proc.), Pisarek Teodor (181 proc.), Własiński Teodor (175 proc.), Bruchajzer Bronisław (172,5 proc.), Szymański Jan (168,5 proc.).

W zespole Łódź — Południe najlepsze wyniki osiągnęli: Poselt Romuald (183,5 proc.), Helena Lewandowska (173,7 proc.), Owczarek Kazimierz (170 proc.), Krawczyk Maria (164,2 proc.), Bielecki Wacław (150,3 proc.).

KINO  
»BAŁTYK«

NARUTOWICZA 20

Początek godz. 16

Produkcja: STUDIO FILMOWE W KŁOJOWIE

DZIS PREMIERA!

NOWY FILM RADZIECKI

Wielkie życie

W ROLACH GŁÓWNYCH:  
I. PELTOER  
I. NOWOSIELCEW  
S. KAJUKOW

REŻYSER: L. LUKOW

Eksploatacja: „FILM POLSKI“

# Ideologia pana i służki

## Odruchy rozpachy zbiedniałego człowieka czy klasowa świadomość polityczna

**K**APITALISCI amerykańscy i posłuszni ich woli politycy we wszystkich poważniejszych decyzjach kierują się chęcią zahamowania postępu, przeciwdziałania reformom ustrojowym. Strach przed utratą nagromadzonych w ich rękach bogactw na rzecz ogółu dyktuje im najbardziej drastyczne środki działania. Podobnie jak niegdyś Hitler — wskrzeszają oni „widmo niebezpieczeństwa komunistycznego”, głosząc, że rządy socjalistów i komunistów to chaos i nędza, które cofają ludzką w rozwoju. Kiedy się czyta ich wypowiedzi, wydaje się, że tym ludziom nawet we śnie nie daje spokoju wizja utraty majątków, rządy „holoty z ulicy”. W niektórych wypadkach podejmowane przez nich ataki na wszystko, co jest w świecie postępowe — mają cechy wybitnie patologiczne. Podobnym językiem przemawia bliski obłędu skąpiec z komedii Molière.

Fakt ten — rzecz oczywista nie świadczy o tym, że należy bagatelizować ich metody działania, że owe cechy patologiczne są bardziej śmieszne niż groźne. Tak nie jest. Zasoby gospodarcze, znajdujące się w ich rękach, są stosunkowo duże, a formy współpracy ekonomicznej Stanów Zjednoczonych z niektórymi krajami Europy mają wszystkie cechy terronu politycznego.

### Pieniądz i polityka

**O** CO chodzi politykom amerykańskim i ich mocodawcom? Najbardziej szczerze i — cynicznie wyraził to szef specjalnej komisji Senatu amerykańskiego, która badała ostatnio sytuację i nastroje ludności w Europie. „Chcemy — powiedział on — aby fala komunizmu została odparta. I jeśli pomoc, której Ameryka ma udzielić Europie przyczyni się do tego, to tylko wtedy będziemy popierali tę pomoc”.

Należy przy tym pamiętać, że słowem komunizm określają kapitaliści amerykańscy wszelką myśl postępową, każdy przejaw działalności, zmierzający do przemian ustrojowych. Systematyczne podkreślanie „niebezpieczeństwa komunistycznego” służy im wyłącznie do wyeliminowania działalności komunistów z całego obozu postępowego w świecie po to, aby tym skuteczniej, przez dokonanie tego podziału, móc zwalczać nawet tę myśl postępową, która nie wspiera się na marksistowskim światopoglądzie.

### Bogacz i biedak

**G**ŁÓWNYM środkiem działania polityków amerykańskich jest pieniądz, którym szantażują oni zubożałe narody Europy. Rozumieją oni przy tym w ten sposób. Najważniejszym powodem wzrostu nastrojów radykalnych w świecie jest powojenna nędza. Według nich powojenne sukcesy wyborcze partii lewicowych — to nie wyraz rosnącej świadomości politycznej mas pracujących, ale rezultat nędzy, jakiego odruchy rozpachy, podszeptujące biednemu człowiekowi zdróżne myśli o walce z bogaczem. Jeżeli ten bogacz be-

dział na tyle rozsądny, że zrzuci biedakowi ze swego stołu biesiadnego większe nieco niż dotychczas okruchy — pozwoli to zapomnieć owemu biedakowi o własnych poglądach politycznych.

Jest to typowy sposób myślenia pana, który widzi wokół siebie tylko singi. Tak naiwnie rozmawiali w Polsce niegdyś niektórzy obywateli i kapitaliści, a jednak chłop dokonał podziału pańskie-



Charlie Chaplin — z powodu swoich demokratycznych przekonań, oskarżony został o „antyamerykańską” działalność.

ziemi, a robotnik objął we władanie fabryki.

### Falsze ideologiczne

**T**AKĄ „ideologię” eksportują ze swego kraju kapitaliści amerykańscy. Wszystko jednak wskazuje na to, że jest to towar świadomie sfalszowany. Owa troska pana o nasycenie głodnego służy jest bowiem pospolitym kłamstwem. Kapitaliści amerykańscy przyjmując fałszywe pozy pana z szerokim gestem, nawet w własnym kraju systematycznie obniżają poziom życia klasy robotniczej.

Cyfry statystyczne, ogłoszone ostatnio w prasie amerykańskiej, wskazują, że od połowy 1946 r. ceny odzieży wzrosły w tym kraju o 18%, a żywności o 40%. Dzieje się to wtedy, kiedy dochody klasy robotniczej Stanów Zjednoczonych nie wzrosły ani o jeden cent, a w niektórych wypadkach nawet zmala-

ły. Inflacja — zjawisko najgroźniejsze — przede wszystkim dla człowieka pracy — rozwija się w USA systematycznie.

Penetracja dolarowa w krajach — europejskich i pozaeuropejskich również nie wpłynęła na podniesienie skali życiowej robotników tych państw, które skwapliwie przyjęły opiekę kapitalistów amerykańskich. Świadczy o tym przede wszystkim sytuacja gospodarcza Angli i Francji.

Świadomość polityczna klasy robotniczej całego świata wzrasta. Przemiany ustrojowe i wiara we własne siły, to główne oparcie człowieka pracy. Właściwe rozwiązanie przez klasę robotniczą systemu walki kapitalistów całego świata pod wodzą ich amerykańskich przywódców — pozwoli przedsięwziąć skuteczne środki zaradcze. Walka jest trudna, ale oboz postępu ma wszystkie szanse zwycięstwa.

Antoni Pokorski

## Tanie i artystyczne zabawki w okresie świąt Bożego Narodzenia

Centrala Przemysłu Artystycznego dokonała poważnego wysiłku, zaprowadzając kartotekę prawie wszystkich polskich artystów chałupników.

W najbliższym czasie nastąpi obniżenie cen wytworów artystycznych chałupników. Zostaną rzucone na rynek lalki po 300 i 150 zł. oraz inne estetyczne zabawki, jak np. gwizdki po 5 zł., bączki po 20 i inne, których cena sięga do 200 zł. Centrala Przemysłu Artystycznego ma prze-

jąć zakłady przemysłowe, które pozwolą na masową produkcję tanich i ładnych zabawek. W 1948 roku planuje się łącznie z galerią skórzaną produkcję na półtora miliona zł. W tym roku jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia odbędą się w wielu miejscowościach kraju liczne kiermasze, na których ludność będzie miała możliwość taniego zakupu zabawek chałupniczego przemysłu artystycznego.

### Już wkrótce będziemy mogli

## odbyć pierwszą podróż na księżyc

— twierdzi słynny brytyjski uczonec

**LONDYN, (SAP).** — Profesor A. M. Low, były przewodniczący Brytyjskiego Towarzystwa Międzyplanetarnego, uczonec światowej sławy, oświadczył, że doświadczenia radarowe, przeprowadzone ostatnio w Stanach Zjednoczonych i w Australii znacznie zbliżyły moment, w którym człowiek będzie mógł udać się na księżyc.

Z doświadczeń radarowych wynika — podkreślił prof. Low — że wysyłanie sygnałów z ziemi na księżyc wymaga bardzo niewielkiej ilości energii.

Dzięki ostatnim doświadczeniom naukowym — uda się w najbliższej przyszłości skonstruować rakiety, zdolną do przebycia przestrzeni 240.000 mil, dzielących nas od księżyca.

Rakieta ta, zdaniem prof. Lowa, wyposażona w szereg przyrządów naukowych — będzie mogła okrążyć księżyc i wrócić na ziemię.

W następnym etapie doświadczeń będzie już możliwe wysyłanie na księżyc rakiety obsługiwanej przez ludzi.

Kontakty radarowe z księżycem, stwierdził dalej prof. Low, przyniosą w następstwie rewolucyjne zmiany w technice radiowej i telewizyjnej.

Wykorzystanie księżyca jako reflektora fal radiowych przyczyni się do rozwiązania wielu zasadni-

czych problemów radiofonii świata.

## Z niemieckiego ścigacza powstał polski statek pasażerski

Stocznia nr 3 w Gdańsku przeprowadza obecnie przebudowę niemieckiego ścigacza na statek pasażerski żeglugi przybrzeżnej „Julia”. Statek zabierać będzie 200 pasażerów. Siłę napędową stanowią dwa silniki po 250 KM każdy. Przy konstrukcji zastosowano w szerokim zakresie duralumini-

um, co pozwoli na znaczne zwiększenie ładunku.

„Julia” kursować ma między naszymi portami i rozpocznie rejsy na wiosnę 1948 r. Plany przebudowy opracowane zostały przez polskich inżynierów z biura konstrukcyjnego Zjednoczenia Stoczni Polskich.

## Mieszanki spirytusowe zamiast benzyny

W okresie kampanii 1947-48 plan przewiduje produkcję 75 milionów litrów spirytusu. Około 1.300 gorzelni, zgłoszonych do Zjednoczenia Gorzelni Rolniczych, zadeklarowało już dostawę 66 mil. litrów spirytusu. Dalsze deklaracje gorzelni ciągle napływają.

W przyszłym roku do produkcji spirytusu stanie już 1.500 gorzelni. Rozbudowa i odbudowa gorzel-

nictwa rolniczego jest akcją wybitnie celową, gdyż zabezpiecza rolnictwo przed stratami w razie dużego urodzaju ziemniaków. Daje możliwość ich przerobu, a z drugiej strony daje poważne dochody Skarbowi Państwa.

Benzyna, której brak daje się odczuć na rynku, będzie zastępowana mieszankami spirytusowymi. Poza tym spirytus służy do celów leczniczych, przemysłowych oraz do wytwarzania produktów pochodnych, jak kauczuk, ocet itp.

### Pod siódme żebro

## Ameryka w kropce

Wuj Sam się denerwuje. Choć bogaty jest i stary: Europa taka biedna, A nie nęca jej dolary!..

Nie cieszy jej żaden Marshalla plan i wyczyn! Wiec Wall-Street w kropce.. Nie cofa się przed niczym.

Lecz błąd popełnia straszny To jasne jak słońce: Wall-Street zapomina, Że i atom ma.. dwa kołce.

STEF.

### NAJKORZYSTNIEJSZY BILANS OSIĄGNAŁEM

dzięki fachowej reklamie

PROWADZONEJ PRZEZ ODDZIAŁ ŁÓDZKI

CENTRALNEGO BIURA OGŁOSZEŃ I REKLAMY

## Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA”

ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 70. — TELEFONY: 222-22 i 256-37.

## felieton

### Kryzys i „pomoc”

Za kilka dni zbiera się na sesję nadzwyczajną Kongres Amerykański. Opinia światowa została już poinformowana szczególnie przez Harrimana i Marshalla co do rozmiarów, warunków i kolejności „pomocy” amerykańskiej, która ma być rozpatrzona przez Kongres. Wiadomo, że chodzi o 597 milj. dolarów dla Francji, Włoch i Austrii, wzmianka za kontrolę amerykańską oraz że wobec zagrożenia reżymu Czang-Kaj-Szeka — ma on również otrzymać pomoc na dalsze prowadzenie wojny domowej w Chinach.

Ale przypominajmy sobie, że prezydent Truman, zwołując sesję nadzwyczajną Kongresu, w przemówieniu radiowym, skierowanym do narodu amerykańskiego na plan pierwszy wysunął nie kwestię pomocy Europie, lecz sytuację gospodarczą Ameryki.

„Miliony rodzin — oświadczył w swej mowie z dn. 24 października Truman — już padło ofiarą inflacji. Rodziny te obecnie zjadają swe oszczędności. Gdy tak wiele osób nie korzysta sprawiedliwie z dobrobytu, toruje się drogę kryzysowi. Należy powstrzymać inflację, zanim nie będzie zapóźno”.

Dalej prez. Truman stwierdził, że pokładając zaufanie w amerykańskim systemie „swobodnej inicjatywy” apelował „niejednokrotnie do dobrowolnej obniżki cen”. Zaufanie to zostało zawiedzione, gdyż prezydent oświadczył, że „rząd musi podjąć wielką część odpowiedzialności za położenie kresu nadmiernym cenom”. Truman zapowiedział, że „Kongres.. musi szybko przyjąć dalekosiężne ustawy” w sprawie zahamowania wzrostu cen.

Jednakowoż ta część projektów rządu amerykańskiego, o słońcu jest nieprzenikniona tajemnicą. Kontrast, jaki zachodzi między dyskrecją rządu na temat planów opanowania kryzysu amerykańskiego a wywołnością amerykańskich mężów stanu w kwestii „pomocy” Europie, jest uderzający. Mimowolnie rodzi się przypuszczenie, że kontrast ten nie jest dziełem przypadku.

Pamiętać trzeba, że Truman reprezentuje rzady partii demokratycznej, Kongres zaś posiada większość republikańską. W tych warunkach Truman musi zastosować specjalną taktykę, jeżeli chce przeprowadzić u przeciwników politycznych pożądane dla siebie uchwały. Plan Marshalla, „pomocy Europie” oznacza dla amerykańskiego podatnika zwiększenie ciężarów publicznych. Obniżenie zaś cen może odbyć się jedynie kosztem ukrócenia zysków przedsiębiorstw, jeśli zdolność nabywczą mas amerykańskich ma ulec zwiększeniu. Czy te dwa plany nie wykluczają się wzajemnie? Czy przypadkiem tak tyka Trumana nie polega na tym, aby republikańskiemu Kongresowi dać dwa plany, zgóry przeznaczając jeden „na spalanie”? A jeśli tak, to który?

Na te pytania już wkrótce da nam odpowiedź przebieg obrad Kongresu. Pewna, interesująca wskazówką jest fakt, że Truman niemal w przededniu otwarcia sesji, bilansując amerykańską pomoc dla Grecji, stwierdził jej zupełne fiasko. Nie wygląda to na zachęcanie członków Kongresu amerykańskiego do rzucania nowych setek milionów dolarów na plany, opracowane przez Harrimana i Marshalla.

### 50 milionów ton węgla wydobyto w bieżącym roku

W dniu 10 listopada, w godzinach popołudniowych wydobyte węgla w kopalniach polskich przekroczyło 50 milionów ton. Jest to pierwszy w Polsce wypadek, aby w ciągu 10-ciu miesięcy wydobyto tak wielką ilość węgla. Daje to gwarancję nie tylko wykonania, ale znacznego przekroczenia rocznego planu państwowego.

# Pierwsza w Polsce fabryka penicyliny

## zostanie uruchomiona w przyszłym roku

Jesienią r. przystąpiono w Polsce do budowy fabryki penicyliny. Fabryka ta powstaje w Tarchominie pod Warszawą.

Budowa budynku fabrycznego, dwupiętrowego gmachu o ogólnej kubaturze 24 tys. m. sześć, została już wykonana w 15%.

Obecnie przystąpiono do pracy na dwie zmiany i jeżeli pogoda dopisze, to budynek zostanie całkowicie wykończony w stanie surowym w ciągu 100 dni roboczych tak, że w zimie będzie można przystąpić do wykańczania wnętrza.

W przyszłości projektuje się dalszą rozbudowę gmachu.

Ponadto opracowuje się teraz plany urządzeń kanalizacyjnych, wodociągowych oraz pracowni Instytutu Badawczego Penicyliny.

Cała fabryka dzieli się przede wszystkim na trzy laboratoria przygotowawcze i 7 działów produkcji. Laboratorium mikrobiologiczne będzie przygotowywało zarodniki pleśni do produkcji, zaś laboratoria analityczne i chemiczne będą kontrolowały cały proces fabrykacji.

### JAK POWSTAJE PENICYLINA?

Fabrykacja penicyliny będzie podzielona na 7 działów: przygotowanie pożywków dla pleśni, fermentacja (oddzielanie pleśni od wyczerpanego podłoża, w którym znajduje się penicylina), wydobycie i oczyszczenie produktu, ostateczne oczyszczenie gotowego produktu, ampulkowanie i suszenie w próżni (roztwór penicyliny w ampulkach, zamrażany jest w specjalnych aparatach próżniowych do minus 35 stopni, a potem ogrzewany do plus 30 stopni) oraz opakowanie gotowej penicyliny.

Dotychczas w ramach dostaw UNRRA Polska otrzymała już ok. 75% aparatów produkcyjnych, część przyrządów laboratoryjnych potrzebnych również do wyposażenia fabryki. O urządzenia pomocnicze, jak również o większą część urządzeń laboratoryjnych będzie

my musieli starać się na własną rękę.

W przyszłym roku rozpocznie się montaż fabryki i jednocześnie szkolenie personelu. Fabryka penicyliny powinna ruszyć 1 stycznia roku 1949.

### SKĄD BRAC SUROWIEC?

W ramach dostaw UNRRA przysłano nam również surowce, które wystarczą na pół roku produkcji penicyliny. Po wyczerpaniu ich będziemy musieli — wobec braku kukurydzy w Polsce — zasadniczy

surowiec, jakim jest namok kukurydzy, sprowadzać z zagranicy w ilości 120 ton rocznie. Natomiast produkty pomocnicze wytwarzane będziemy w krajowych zakładach chemicznych. Centralny Zarząd Przemysłu Chemicznego przygotowuje się już do produkcji tych surowców.

Wybudowanie fabryki penicyliny w Polsce pozwoli na całkowite pokrycie krajowego zapotrzebowania na ten doskonały lek we własnym zakresie.

# Spółdzielcze zakłady konfekcyjne oczekują na materiały własnej produkcji

Po trzech latach od zakończenia wojny cały kraj pokrył się obryzmią siecią spółdzielni, które prowadzą dobrą handlu polskiego. Gospodarka spółdzielcza, oparta na zdrowych podstawach, nasławiona na służenie najszerzszym warstwom pracującym, zdobyła sobie powszechne uznanie i cieszy się ogromną popularnością.

Od pewnego czasu spółdzielczość zwróciła uwagę na dział konfekcji. Zorganizowano doskonałe prosperujące zakłady konfekcyjne. Ze spółdzielczych szwalni wychodzą na ry-

nek dziesiątki tysięcy koszul, wyrobów dzianych, bielizny damskiej, płaszczy, ubrań. Oczywiście konfekcja wykonywana jest z materiałów, produkowanych przez przemysł państwowy. Spółdzielnie nie prowadzą dotąd ani jednej fabryki włókienniczej. A jednak spółdzielczość ma wszelkie dane, aby rozpocząć pracę na tym odcinku, podobnie jak i przemysł prywatny.

### W OPARCIU O PRZEDWOJENNE DOŚWIADCZENIA

Dlaczego? Otóż dlatego, że ten dział produkcji już dawno przed wojną interesował np. działaczy „Społem”. Pragnąc konkurować jakości tkanin z prywatnymi fabrykami, spółdzielcy ze „Społem” opracowali własne opisy technologiczne kilkudziesięciu artykułów bawełnianych. Przeprowadzono również szereg doświadczeń z tkaninami wełnianymi. Dziś większość tych doświadczeń pracowników branży tekstylnej pracuje nadal w szeregach „Społem”. Ich uwagi, kierowane pod adresem przemysłu państwowego, dopomogły do usunięcia wielu mankamentów w produkcji. Niemniej ci ludzie pragnęliby pracować i rozszerzać nabyte doświadczenia przy własnym spółdzielczym warsztacie pracy.

Wojna przerwała „Społem” nabywanie w własność wielkiej tkaliny w Łodzi, dla produkcji towarów bawełnianych, wełnianych i jedwabnych, obecnie nic nie stoją na przeszkodzie, aby państwo przydzieliło pod zarząd spółdzielczości pewną ilość mniejszych zakładów włókienniczych. Wyśliby to na użytek zarówno państwu jak i społeczeństwu.

### BRZEZINY CZEKAJĄ NA MATERIAŁY

Własna produkcja umożliwiłaby przede wszystkim znaczne ożywienie produkcyjne w dziedzinie konfekcji męskiej w spółdzielniach pracy (np. w Brzezinach pod Łodzią).

Miejscowość ta znana przed wojną z silnie rozwiniętego chałupnictwa, będąca terenem wyzysku wypracowanych zakładów prywatnych mogłaby wkrótce stać się wzorem organizacyjnym dla wszystkich spółdzielni pracy. Zamiast jak dawniej być miejscem wyzysku spekulantów — stałaby się oazą dobrobytu miejscowej ludności. Już dziś zreszta Brzeziny dochodzą pod opieką „Społem” do pewnej świetności. Krawcy tamtejsi na zlecenie „Społem” z materiałów im powierzonych (z 50 i 60 proc. wełny) szyją miarowe elegancie ubrania i płaszcze.

Produkcja dotychczasowa krawców brzezińskich to: 40 tys. ubrań, 11 tys. par, 24 tys. sztuk bielizny. Pracownicy kolder dostarczyli 6 tys. kolder. Wyprodukowane w Brzezinach ubrania i płaszcze (cena od 8 do 15 tys. zł.) znalazły natchmiastowy zbył, zwłaszcza na Śląsku chłonnym bardzo na wszelkiego rodzaju konfekcję gołową. Z.

### Sądy dla nieletnich

Ostatnio utworzono oddziały dla nieletnich przy Sądach Grodzkich w Lublinie i Poznaniu. Do 1 stycznia 1948 r. czynne będą oddziały dla nieletnich przy Sądach Grodzkich w Gdańsku, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Poznaniu i Warszawie.

# Posterunek na Czerniakowskiej

## Pamięci poległych pracowników ZUS w Warszawie

(sw) W gmachu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie została wmurowana tablica, poświęcona pamięci pracowników zmarłych, poległych i zamordowanych w latach 1939—1945. Lista nazwisk wyraża się cyfrą 132, w tym 26 kobiet. Pozostali jeszcze imi, których losu nie udało się ustalić.

W dniu wmurowania tablicy została wydana broszura pamiątkowa, zawierająca kilka fragmentów z życia i działalności Zakładu w okresie okupacji hitlerowskiej i podczas powstania. Są również w broszurze opowiadania z obozów śmierci. Wszystkie tchną jedną myślą przewodnią, że posterunek na Czerniakowskiej, jak nazwano Zakład podczas powstania, przez wszystkie lata okupacji trwał, działał i promieniował w atmosferze wysokiej moralności i wzajemnej serdecznej koleżeńskości życzliwości. Powołany do życia Komitet Opieki — tak nazwany dla zmylenia czułości Niemców — był jednocześnie Radą Zakładową i Związkiem Zawodowym, oraz ogniwem łączącym podziemny ruch walki z okupantem na różnych jego odcinkach. Pod okiem Niemców, którzy niczego się nie domyślali, działała radiostacja, kolportowana była bibuła konspiracyjna, działała drukarnia, a w magazynach żywności gromadzona była broń, która tak samo, jak żywność

wielką pomoc oddała powstańcom. Wszystkie te sprawy zdają się być nie bardzo ważne w oczach dzisiejszego czytelnika, a jednak zarówno na posterunku na Czerniakowie, jak wszędzie w tych samych okolicznościach świadczyły o niezłomnym duchu oporu i przeświadczeniu o konieczności zbrojnego starcia się z okupantem.

Broszura nie wymienia nazwisk członków Komitetu, którzy codziennie swą pracą nieśli pomoc rodzinom zamordowanych, poległych i wywiezionych, a działając w ścisłym porozumieniu z dyrekcją dobrze oddawali usługi ubezpieczonym i pracownikom zakładu. Ci ostatni, pomimo nie dostatków, w jakim się znajdowali od dawna, bez wachania znaczny odsetek swej pensji na rzecz opieki i walki.

W broszurze wymienione zostały tylko 3 nazwiska czołowych postaci

ruchu konspiracyjnego. Byli to: Stanisław Majkowski, działacz socjalistyczny, którego pseudonim „Pauł” na zawsze pozostanie w historii walki na śmierć i życie z okupantem, Zbigniew Bosacki, który w 1943 został członkiem PPR, równie, jak pierwszy ofiarą i wierny swej ideologii, Edward Janczewski, bezpartyjny, był również, jak tamci żołnierzem Polski Podziemnej, bezkompromisowym i nieustraszoną. Wszyscy trzej zginęli w powstaniu śmiać się bohaterów.

Książeczka napisana przez uczestników walk heroicznych okresu w życiu Warszawy i wydana w hołdzie ceniom wszystkim poległym pracownikom ZUS-u zasługuje na uwagę i na naśladowanie tej formy pamięci przez inne zakłady i instytucje, które były również posterunkami nie złomnej walki i dumnego oporu wobec barbarzyńskiego najeźdźcy.

# Nowa klinika dentystyczna powstała dla robotniczej ludności Łodzi

Wiele bolączek zdrowotnych nasze miasto czeka wciąż na rozwiązanie. Ale wśród nich wcale nie ostatnie miejsce zajmuje zorganizowane leczenie dentystyczne.

Ludzi z chorymi zębami nie brak. Leczenie w gabinetach prywatnych należy niemal do luksusu, zaś Ubezpieczalnia, z braku lekarzy, nie jest w stanie szybko załatwić wszystkich pacjentów. Ażeby rozwiązać ten problem była ona zmuszona nawiązać kontakt z Uniwersytem Łódzkim, który obiecał przydzielić do gabinetów dentystycznych pewną liczbę studentów starszych lat. Będą oni pod kierunkiem asystentów uniwersyteckich przyjmować i leczyć ubezpieczonych.

# 18 razy więcej niż przed wojną

Produkcja wagonów kolejowych wg danych za trzy kwartały b. r. jest już osmnastokrotnie większa niż przed wojną. W bieżącym roku wyprodukowano 8.066 sztuk.

W porównaniu z pierwszym i drugim kwartałem przeciętna wzrosła z 812 sztuk do 896-ciu. W roku 1946 miesięczna produkcja wynosiła 250 sztuk. Produkcja tego roczna przekroczyła już planowaną do 1 października o 7 proc.

Na tę samą drogę współpracy z Uniwersyteciem Łódzkim poszedł ostatnio Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego, który wysygnował znaczne fundusze na zorganizowanie specjalnej polikliniki dla obsługi pracowników przemysłu włókienniczego.

Z wysygnowanych funduszy przez CZIPW, utworzono klinikę stomatologiczną w specjalnie przebudowanym lokalu przy ul. Gdańskiej 85. Lokal wyposażono w kompletne urządzenia 35 gabinetów lekarskich z fotelami dentystycznymi. Klinika rozpoczęła swoją pracę począwszy od poniedziałku 17 bm. Leczenie wólkniarzy będzie w niej zupełnie bezpłatne. Ale będą się mogli tam leczyć wszyscy mieszkańcy za drobną opłatą, a właściwie za zwrotem kosztów materiału i leków. Powstała ta nowa instytucja przyczyniła się w ten sposób do dalszego zniwolenia braku bezpłatnych leczenia dentystycznych w Łodzi.

Z drugiej strony nowa lecznica będzie doskonałym warszlatem pracy dla kończących uniwersytet studentów stomatologii.

Studentci ci za naszym pośrednictwem wyrażają za to podziękowanie wólkniarzom miasta Łodzi i dyrekcji CZIPW.

Na uroczystym przekazaniu wspomnianego daru CZIPW. w postaci lecznicy dla wólkniarzy obecni byli w dniu 9 bm. rektor U. L. prof. Kotarbiński i dziekan Wydziału Stomatologicznego profesor dr. Zwierzchowski. (tg)

# Wyrok w procesie Doelnitza

## Renegat skazany na 10 lat więzienia

(b) W dniu wczorajszym ogłoszony został wyrok w toczącym się od trzech dni procesie byłego sędziego i adwokata łódzkiego Eugeniusza Doelnitza — volksdeutscha. Wyrok w tej sprawie oczekiwany był ze zrozumiałym zainteresowaniem. Oskarżony w ostatnim swoim słowie zwrócił się do trybunału sędziowskiego z prośbą o wymierzenie mu łagodnej kary. Jako prawnik sam zapewne zdawał sobie doskonale sprawę z tego, że wyrok, mimo wniosku jego obrońcy, nie będzie uniewinniający i że za odstępstwo od Narodu Polskiego nie może liczyć ze strony sądu polskiego na żadną pobłażliwość. Wyrok, który zapadł w dniu wczorajszym, mógł być tylko sprawiedliwym wymiarem należnego mu kary.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Walewskiego skazał Eugeniusza Doelnitza na 10 lat więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich na lat 3 oraz konfiskatę mienia na rzecz skarbu państwa.

W orzeczeniu swym sąd uznał Doelnitza winnym dobrowolnego przyjęcia niemieckiej listy narodowej.

Kiedy cała Polska znajdowała się pod krwawym batem niemieckiego najeźdźcy — czytamy w motywach wyroku — polski adwokat zdradził swój naród i sprzedał swe imię okupantowi za miskę soczewicy. Ten, kto w ten sposób postąpił, nie może spodziewać się wyrozumiałości i łagodnego wyroku.

Doelnitz nie chciał jeść gorzkiego chleba „niewolników”, wolał zyskowną pracę, spokój i dobrobyt renegata. Dlatego też wszelką pomoc, jaką udzielał Polakom i Żydom, wszelką jego działalność charytatywną, nie może zmazać winy dobrowolnego odstępstwa od Narodu Polskiego. Były sędzia i adwokat polski, przyjąwszy volksliste starał się pomagać Polakom, robił wiele tego zaprzeczycie nie można. Niebezpieczeństwo osobiste jednak było niewielkie. Dlatego też otrzymał on najwyższy wymiar kary.

### Z Polskiego Radia

# Manifestacja jedności słowiańskiej w eterze

W bieżącym tygodniu, dokładnie od dn. 9 do 16 listopada włącznie, odbywa się Radiowy Festiwal Muzyki Słowiańskiej, którego ośrodkiem jest Warszawa. Świetny to pomysły i po raz pierwszy w takich rozmiarach realizowany, dla nas tym cenniejszy, że powstał z inicjatywy Polskiego Radia, któremu też przypada zaszczytna i trudna rola organizatora tej imprezy.

Na apel Warszawy zgłosiły się radośnie całego słowiańskiego świata. Bułgaria, Czechosłowacja, Jugosławia, Polska i ZSRR zmobilizowały na to święto pokazy zastęp czołowych swoich dyrygentów, śpiewaków i wirtuozów oraz całe zespoły instrumentalne i wokalne. Przed wykonawcami stanął otworem cały skarbiec muzycznej literatury wszystkich narodów słowiańskich, w po-

stać utworów dawnych mistrzów i kompozytorów współczesnych. Przez cały czas trwania Festiwalu, od wczesnych godzin popołudnia do późnego wieczoru płyną na falach etaru tony arcydzieł kompozytorów słowiańskich i słowiańskiej muzyki ludowej — niespotykana dotąd w tej formie manifestacja jedności słowiańskiej!

Festiwal daje nam nie tylko możliwość wglądu w obrzywny wkład, jakie dokonały narody słowiańskie, do skarbnicy ogólnoludzkiej kultury, ale zarazem jest i świadectwem więzi duchowej, jaka łączy obecnie wszystkie narody słowiańskie w jedną wielką rodzinę. Megalomania niemiecka i niemiecki szowinizm, które głosiły, że co najmniej trzy czwarte historii muzyki powszechnej — to historia muzyki niemieckiej, otrzymują nareszcie należyty odprawę i sprostowanie rzeczowe. Odrzywny program Festiwalu, opublikowany w ostatnim numerze czasopisma „Radio i Świat”, to przecież tylko drobniutka cząstka przebogatej słowiańskiej literatury muzycznej. Watku starczyłoby na sto takich festiwali i to nie wyczerpałoby go jeszcze z pewnością!

Głównego aparatu wykonawczego dostarczała tym razem Polska, w postaci katowickiej orkiestry reprezentacyjnej Polskiego Radia, pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga, oraz orkiestr symfonicznych Państwowych Filharmonii z Krakowa, Poznania i Katowic, chórow Polskiego Radia i Filharmonii Krakowskiej, Krakowskiego Kwartetu smyczkowego oraz solistów, z Henrykiem Sztompką, Ewą Bandrowską-Turską i Eugenią Umieńska na czele. Oprócz Grzegorza Fitelberga dyrygują następujący kapelmistrzowie polscy: Rowlicki, Lewicki, Panufnik, Gert, Rejzler, Kołaczkowski, Wisłocki, Ormicki i Ryliński.

ZSRR reprezentuje wspaniały chóralny prof. Świesznikowa, Kwartet Wiel-

kiego Teatru w Moskwie, dyrygent Konstanty Iwanow oraz soliści tej miary co Natalia Szpiller, Obuchowa, Kozłowski, Rejzen i Oistrach. Czechosłowację — Chór Morawskich Nauczycieli, słynny Czeski Nonet, — nadto włączają się do programu festiwalowego transmisje z Pragi, Brna i Brańslawy. Z Bułgarii przybył zespół wokalny — instrumentalny „Rosna Kłitka”, prof. Sasza Popow, pierwszy dyrygent Filharmonii Narodowej w Sofii i słynny bułgarski kompozytor i pianista prof. Pancho Wladigerow. Jugosławie reprezentuje Chór Radiowy z Belgradu, pod dyr. Svetolika Pascana, dyrygent Miłan Horwat i znakomita sopranistka Anita Meze, artystka Opery Belgradzkiej.

Festiwal rozpoczął się w sobotę, 8. 11., koncertem muzyki polskiej pod dyr. Fitelberga, na którym wykonano „Bajkę” Moniuszki, „Epizod na maskaradzie” Karłowicza, koncert fortepianowy f-moll Chopina (wykonawca H. Sztompka) i III Symfonia Karola Szymanowskiego. W niedzielę, 9. 11., poza dwoma koncertami poświęconymi głównie współ-

czesnym kompozytorom polskim, wspaniale wypadł koncert symfoniczny radziecki, transmitowany z Pragi, złożony z dzieł Borodina, Prokofiewa, Mussorgskiego i Szaporina, nadto Koncert Muzyki Rosyjskiej w wykonaniu solistów i Kwartetu Wielkiego Teatru w Moskwie, z udziałem Obuchowej, Kozłowskiego, Rejzen i Oistracha. Tegóż dnia „Rosna Kłitka” z Sofii zaprezentowała nam bułgarskiej i słowiańskiej stylizowane pieśni ludowe, a świetny Chór Morawskich Nauczycieli wykonał szereg utworów wokalnych Krzyżkowskiego, Foerstera, Janaczka i Smetany.

W poniedziałek wystuchaliśmy premierę opery Dworzaka pt. „Rusalka”, transmitowaną z Pragi, w świetnym wykonaniu Musilowej, Blochuta i Kalasa. Dyrygował Alois Klina. Słuchaczy rddia oczekuje jeszcze długi szereg pierwszorzędnych atrakcji muzycznych. Nie zaniedbajmy okazji! Muzyka jest językiem, w którym najbardziej bezpośrednio wypowiada się duch narodu. Zbliży się do ducha naszych pobratymców!

Swęz

### W dawnym pałacu Krushego

# Dokumenty niemieckiej ekspansji

## Jak powstawała potęga fabrykantów Łodzi i Pabianic

Jesteśmy w pałacu, wzniesionym przez multimilionera pabianickiego Krushego. Pałac, tohnie wspaniałością, dorobkiewiczowską wzbogaconych w Polsce, a biedą wypędzonych z niemieckiej ojczyzny majstrów i tkaczy-fachowców.

Na parterze wielka sala, przedstawiona ciężkimi meblami, której ozdobą jest doskonale elektryczne oświetlenie. Z pajaków i kandelabrow leją się potoki światła, rozpraszając mroki, tając się po kątach, jakby nabrzmiałe bezlitosnymi wyrokami, ferowanymi tutaj w gabinecie pana i władcy, o warunkach pracy i płacy, egzystencji i rozwoju tysięcy niewolników, zakutych w rydwan wciąż rosnącej potęgi fabrykanta.

**HISTORIA SIĘ ZACZEŁA**

Na małym stoliku leży duży album. Tutaj wszystko jest ciężkie i masywne. Oglądamy z zaciekawieniem. Jest to jakby utrwalona dokumentami historia firmy. Na pierwszych kartach fotograficzna odbitka korespondencji w sprawie „urządzenia pomieszkania”

dla Jana Grunwalda i Bogumiła Krushego, fabrykantów „ciągniętej bielizny stołowej”. Pismo w tej sprawie wystosował prezes Wojewódzkiej Komisji, referendarz stanu Dunin do burmistrza m. Pabianic z adnotacją, aby się z przybyszymi „najlepiej obchodzić” i nie dopuścić, by się przenieśli do Łodzi, albo innej miejscowości. Data pisma 7.9. 1825 r. Następna odbitka fotograficzna — to pismo burmistrza w odpowiedzi. Obaj przybysze zostali tymczasowo umieszczeni w Zamku Pabianickim i otoczeni opieką.

W ten sposób w roku 1825 rozpoczęła się penetracja niemieckiej Piątej kolumny do Polski. Krusche i jemu podobni poczuli z Polski pod zaborem rosyjskim robić kolonię przemysłu niemieckiego.

**PANOWIE I NIEWOLNICY**

Jak się to odbywało, jaka przepaść dzieliła nie tylko rosnących w potęgę fabrykantów, ale również ich majstrów i kierowników niemieckich do ogółu zatrudnionych robotników polskich, widzi-

my z następnych fotografii, zachowanych przez samych właścicieli firmy na „wieczną rzecz pamiątkę”.

Oto grupa dobrze odżywionych, starannie odzianych Niemców kierowników i majstrów ze starym pionierem niemieckiego przemysłu Bogumiłem Krusche na czele. Tuż obok fotografia grupy robotników polskich, zatrudnionych w fabryce.

Widzimy robotników-niewolników o rozwichrzonych, jakby nigdy nie czesanych i rzadko obcianych włosach. Z wychudłych twarzy patrzają ponuro oczy niedźwiednie wyglądające kobiety młode i w podeszłym wieku. Na przedzie skulone postacie dzieci, małych dzieci w lachmanach i bosesych.

Patrzają na nas z fotografii napół zdziwione twarze, smaganych biczem pracy od świtu do nocy, pracy źle zapłaconej, nie dającej możliwości na egzystencję, godną człowieka; ani na zaspokojenie potrzeb rodziny, której wszyscy członkowie mężczyźni, kobiety, dzieci zmuszone były pracować, byrosły bogactwa fabrykanta, a jednocześnie trwała straszliwa nędza mas robotniczych.

### OD TYCH CZASÓW DZIELI NAS PRZEPAŚĆ

Oglądając te fotografie, zdajemy sobie sprawę, jak wielką odbyliśmy drogę od tamtych czasów, od których dzieli nas kilka dziesiątków lat. Nie napróżno ginęli śmiercią na szabienicach Bardowsy, Kuniccy, Ossowscy i Pietrusińscy. Nie darmo w ślad tamtych poszli i ginęli tak samo Okrzeje, Barony, Mircecy. W walkach na barykadach i w codziennej akcji uświadamiającej, w lochach więziennych i w tajgach oraz kopalniach syberyjskich wykładała się wola mas pracujących zrzucenia podwójnego jarzma niewoli politycznej i haniebnego wyzysku pracy ludzkiej.

Dziś, na pewno, są jeszcze w Polsce ludzie, ciężko pracujący nie zadowoleni ze swego losu, bo w krótkim okresie odbudowy ze zniszczeń okupacyjnych i wojennych nie można jeszcze zapewnić najszerszym masom dobrobytu. Najbardziej niecierplivi i rozgoryczeni powinni jednak wiedzieć, że niedostatecznie wynagradzana ich praca buduje nie przekleństwa potęgę wyzyskiwaczy, ale wznosi nowy gmach Polski Ludowej, Polski Socjalistycznej, w której raz na zawsze przypadnie krzywda i wyzysk człowiekowi przez człowieka.

## ODGŁOSY ZE SWIATA

### Wędrujący gwóźdź

W JEDNYM ze szpitali w Marsylii przebywał od dwóch lat 27-letni Francuz, nazwiskiem Denis, który cierpiał na bóle głowy, pozbawiające go niekiedy przytomności na przeciąg kilku godzin. Zdarzało się również, że pacjent tracił władzę w prawej ręce i nodze. Lekarze mimo obserwacji i prześwietleń nie mogli orzec, na skutek czego Denis podlegał tym dziwnym objawom. Niedawno dopiero jedno z prześwietleń wykazało obecność w czasie chorego jakiegoś obcego ciała.

Dokonano operacji, podczas której lekarze wyjęli ze zwojów mózgowych pacjenta spory gwóźdź. Okazało się, że gwóźdź ten wędrował w czasie Denisa, powodując wielkie bóle i chwilowy paraliż. Po kilku dniach chorey poczał wracać do normalnego stanu zdrowia, a w trzy miesiące po operacji opuścił szpital.

Denis wyjaśnił, iż podczas wojny był przez dwa lata w niemieckim obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen, gdzie pewnego razu jeden z capo pobił go do nieprzytomności, rozbiłając mu głowę jakimś metalowym przedmiotem. Prawdopodobnie przy tej okazji do czaszki wieźnia dostał się brudny, żelazny gwóźdź, z którym młodziwiec żył przez zgorądlone lata.

### Żywa przesyłka

W MAGAZYNACH portowych w Doverze (Anglia) pozostawała przez kilka dni na przechowanie dość duża i ciężka skrzynia, przesłana z Frankfurtu n/Mainem pod adresem pewnego młodego oficera angielskiego. Gdy adresatowi dano znać o nadeszłej dla niego przesyłce i kazano mu opłacić cło, oznajmił, iż nie wykupi skrzynki, której u nikogo nie zamawiał. Skrzynię odstawiono do magazynów z zamiarem odesłania jej do Niemiec, lecz oto zaczęły dziać się dziwne rzeczy. Jeden z celników portowych zauważył, że skrzynia rusza się. Odkręto wieko i okazało się, iż w skrzyni znajdowała się... młoda dziewczyna półżywa z głodu i braku powietrza.

Lokatorką tego dziwnego pomieszczenia była młoda Niemka, która „fraternizowała się” z pewnym oficerem angielskim. Gdy został on odwołany z Niemiec i po powrocie do ojczyzny nie zdradzał zamiaru sprządzenia do Anglii swej przyjaciółki, przedsiębiorca frailem wpadła na pomysł „wysłania się”, jako pączka zaadresowana do niewiernego kochanka.

Zamiar ten wykonała przy pomocy przyjaciółki. Nie liczyły się one z tak długim pobytom w magazynach portowych, tak że zapas sucharów i wody oryginalnej podróźniczki był — w chwili otworzenia skrzynki zupełnie wyczerpany. Znalezione przy niej kilka żyłek, którymi miała zamiar przeciąć sobie żyły w razie niemożności dostania się do ukochanego.

Policja portowa udaremniła te dramatyczne zamiary, odbierając zakochanej frailem żyłki i wyposażając ją w zamiar w bilet powrotny do Niemiec, dokąd powróci już w sposób wygodniejszy, lecz ze złamanym sercem.



**BITKI na GORACO**

### Rozważania biblijne

Lubię od czasu do czasu poczytać w Biblii, jako w księdze pełnej odwiecznej mądrości. Lecz zdarza się, niestety, że i w niej napotykam na miejsca, budzące zastrzeżenia.

Tak było i wczoraj, bo oto czego doczytałem się w 2-jej księdze Królów (w rozdz. 2-im) o świętobliwym proroku Elizeuszu. Pewnego dnia wspinał się Elizeusz drogą ku położonemu na wzgórzu miasteczku Bethel. — I cóż się przydarzyło? — Oto kiedy świętemu mężowi, od wstępowania pod górę, niewątpliwie już pot zaczął spływać z tyśiny — „wyszli z miasta mali chłopcy i wysmiewali się z niego, wołając: „Wstępuj, lysku! Wstępuj, lysku!” Wtedy odwrócił się był i spojrzal na nie, i przeklął je był w imieniu Jehowy. I wyszły z lasu dwa niedźwiedzie i rozszarpały 42 dzieci”.

Daję słowo, że nie wydaje mi się to prawdopodobnym! — Nieprawdopodobieństwa nie widzę w gniewie Proroka, który niewątpliwie cierpieć musiał na uraz psychiczny z przyczyny swej tyśiny, — nie widzę nieprawdopodobieństwa i w samym cudzie z niedźwiedziami. Nieprawdopodobnym wydało mi się dopiero, aby małe miejskie lobuzy czekać miały tak długo, aż ich niedźwiedzie tyłu wykończą. Przecież to była robota, wymagająca czasu!

Pod wpływem tej lektury, zaczęły mi się jednak nasuwać i inne nieprawdopodobieństwa, choć już natury współczesnej. Bo ooby powiedzieli np. nasi czytelnicy, gdybyśmy napisali w „Kurierz”, że Mikołajczyk, spotkawszy się teraz za granicą z Andersem, „namówił go był do zaprzestania zbrodniczego warcholstwa?” I że „wrócili byli obydwaj oni mężowie do ojczyzny, gdzie pokajawszy się przed majestatem Rzeczypospolitej, postanowili zmaczać uczciwą pracą swe sprośności, które tak długo żywili byli w sercu swoim?”

— To nieprawdopodobieństwo!

— zawołaliby wszyscy. Nie uwierzyliby im i samo Pismo Święte, które, przewidując działaczy takiego pokroju, głosi od wieków: „Choćbyś utłukł głupiego jako krupę, bijąc z góry stęporem, — nie odejdzie od niego głupstwo jego”!

A czy jest prawdopodobnym, aby ONZ zdecydował się na przeprowadzenie sankcji przeciwko Franco, — wyrzucił uzurpatora, a prawowitą władzę przywrócił ludowi?

Albo — by rasa białych panów dała już spokój ludziom kolorowym, — wyrzekła się wyzysku i uznania ewangelicznego brata w Murzynie, Indonezyjczyku i innych, nie bacząc na defekt ich skóry?

Czy możliwa jest, by plutokracja i kapitalizm przestały się kierować tylko interesem własnej kieszeni i nawróciły się na drogę prawdziwego pokoju? By przestały szantażować bombą atomową i gromadzeniem materiałów palnych w Grecji i na bliskim Wschodzie?

Czy istnieje prawdopodobieństwo, aby i nasza prywatna inicjatywa zechciała bez przymusu Komisji Specjalnych zadowalać się zyskiem uczciwym?

Albo — by kochane nasze miasto Łódź, ruszyło kiedyś z własnej i nieprzymuszonej woli z szeroko zakrojoną akcją budowlaną? By kiedyś ukończono remont sali Filharmonii? By kiedyś poczciwi obywatele tego grodu przestali patrzeć na literatów i artystów oraz inne im podobne wymysły kultury, jako na niezrozumiałe dopust Boży?

Nie? Nie wszystko prawda, co się pisze i mówi! Mówi się np. że „góra urodziła mysz”. Lecz kto to widział? To taka sama prawda, jak i bajka o pszczołce, która urodziła niedźwiedzia! — Ale skoro znów wróciliśmy do niedźwiedzi, uważam na dziś koło nieprawdopodobieństw za zamknięte.

KIEL

## Rozmowa w pulmanie

z prof. Świesznikowem o kulturze wokalnejs ZSRR i Polski

Na peronie dworca Łódź - Fabryczna stoi kilkunastu wagonowy pociąg pulmanowski, w którym mieszka, objeżdżający nasz kraj z występami gościnnymi znany, 120-osobowy chór prof. Świesznikowa z Moskwy. W oknach wagonów widnieją nareczone kwiatów, otrzymanych od publiczności, od miłośników śpiewu.

W pierwszym pulmanie grupa dziennikarzy łódzkich spotyka się z twórcą i kierownikiem chóru, prof. Świesznikowem oraz z przedstawicielem rosyjskiego ministerstwa kultury i sztuki, Platonowem.

Będąc pod wrażeniem pięknych koncertów, jakie ten chór rosyjski dał w naszym mieście, prasa interesuje się dziejami tego zespołu i jego życiem.

Goście radzieccy chętnie udzielają wyjaśnień i informacji.

Zespół prof. Świesznikowa powstał w 1943 r. Celem chóru było wskrzesić starą, rosyjską pieśń ludową. Do Rewolucji Październikowej była ona śpiewana na wsi, w kołach inteligencji i przez studentów, ale później wówczas zgodził się na zaprowadzenie tych skarbów kultury i twórczości ludowej na koncertach. Pieśń ludową groziło zapomnienie.

„Ale raczej miał Gorki, który mówił o rosyjskiej pieśni ludowej, że jest historią Rosji, że na każdy problem życiowy ma odpowiedź. Do chóru zbierano „głosy”. Często były to b. ludzie z frontu, najczęściej jednak robotnicy ze świątecznych zespołów amatorskich. Byli też śpiewacy z wykształceniem muzycznym.

Po przygotowaniach, prowadzonych w trudnych warunkach wojennych, chór prof. Świesznikowa wyruszył na tournée do oddziałów wojskowych w tył frontu, do robotników Urala, Leningradu. Ale już w następnym roku, po niezwykłych sukcesach moskiewskich, chór udał się na objazd szeregu państw. Koncertował w Czechosłowacji, na Wę-

grzech, w Austrii, był dwukrotnie w Niemczech, dając występy dla Armii Radzieckiej i dla publiczności. W r. bież. chór odwiedził Skandynawię. Pieśń rosyjska doznała wszędzie serdecznego przyjęcia. Nawet w takich krajach, jak Norwegia i Szwecja, nie mówiąc już o Finlandii.

W ub. miesiącu chór zawitał do Polski, gdzie dał ogółem 15 koncertów. Z Łodzi wyjechał do Katowic, Poznania, Gdańska i Warszawy, po czym wraca do Moskwy.

Prof. Świesznikow zetknął się w Polsce z przedstawicielami świata muzycznego i wyraził się pochlebnie o naszej kulturze wokalnejs, opierając się na bogatym dziedzictwie muzyki ludowej, na twórczości takich kompozytorów, jak Moniuszko, Glinka, Wieniawski i in.

(stg)

### Nowa partia w Niemczech

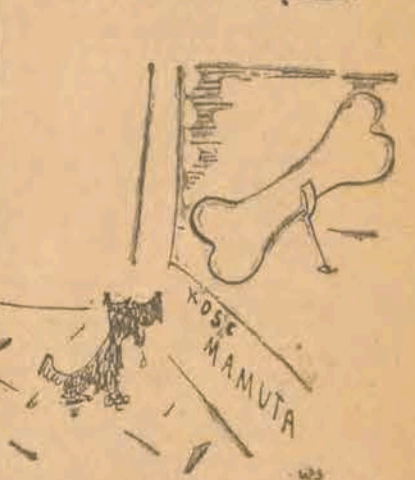
W Monachium powstała nowa partia niemiecka, nazywająca się „Zgrupowanie Niemców dobrej woli dla zwalczania nędzy i głodu”. Partia uważa się za „niezależną” i „nie związaną żadną doktryną polityczną” i ma zamiar rozwinąć działalność, zmierzającą do reform na polu rozdziału żywności, opału oraz odzieży.

## Podbiegunowe manewry

Kanadyjskie ministerstwo obrony narodowej podało do wiadomości, że trzej oficerowie kanadyjscy wezmą udział, w charakterze obserwatorów, w manewrach armii amerykańskiej na Alasce.

Manewry mają na celu zebranie doświadczeń w dziedzinie transpor-

### ŁAKOMY KASEK



## Z dorszów będą... lososie

### dokona tego fabryka w Koszalinie

W związku z rozpoczęciem sezonu połowów dorszów, które przez nasze społeczeństwo są konsumowane dość niechętnie, Centralny Zarząd Przemysłu Konserwowego postanowił rozpocząć przetwarzanie dorsza na rybę wysokogatunkową, która na rynku krajowym znajduje duży popyt, a mianowicie na lososia.

Produkcję lososia z dorsza będzie się wykonywało w przedsiębiorstwie przetwórstwa rybnego „Ty-

tan” w Koszalinie. Dorsze zostaną tam przetworzone na konserwy, które na skutek różnego rodzaju dopraw nabiorą smaku podobnego do lososia. Naturalnie cena tych sztucznych lososia będzie znacznie niższą od lososia prawdziwego, co się przyczyni do zwiększenia konsumpcji konserwy. Przewiduje się również, że pewna część produkowanego „sztucznego lososia” znajdzie zbyt za granicą.

# SPORT

## Nasze szanse w Pradze

Znany publicysta sportowy — Kazimierz Gryżewski w jednym ze swych ostatnich artykułów dokładnie omawia szanse reprezentacji Polski, która w dniu 18 listopada zmierzy się w Pradze z ósemką Czechosłowacji.

Redaktor Kazimierz Gryżewski uchochdzi w tej chwili w Polsce za największego znawcę boksu polskiego i dlatego chętnie przedrukujemy jego artykuł.

Oto co pisze autor na temat spot-

### Jednym tchem

Pierwszoligowy klub Sunderland ofiarował Chelsea, 20.000 funtów za środkowego napastnika Toma Lawtona.

Znakomity polski biegacz, wielokrotny reprezentant przedwojennych Polski — Wacław Gąssowski, który powrócił niedawno z Belgii, został zaangażowany przez Polski Związek Lekkoatletyczny na trenera w ośrodku olimpijskim w Olsztynie.

W rozegranym tu meczu piłkarzów, reprezentacja wojsk lotniczych Belgii przegrała wysoko z reprezentacją lotnictwa angielskiego (RAF) w stosunku 1:6.

Pierwszoligowa drużyna angielska „Chelsea”, rozegrała wczoraj w Antwerpii mecz z reprezentacją piłkarską tego miasta.

Spotkanie zakończyło się zwycięstwem szybszej i lepszej technicznie drużyny gości w stosunku 3:2 (2:1).

Od wyższej porażki uratowała drużynę Antwerpii doskonała gra bramkarza Deckersa.

W stolicy Czechosłowacji rozegrany został międzymiastowy mecz tenisa stołowego między reprezentacjami Sztokholmu i Pragi.

W spotkaniu tym zdecydowanie zwycięstwo odnieśli zawodnicy polscy, bijąc gości w stosunku 4:1.

Do Londynu przybyła wczoraj samolotem szwedzka drużyna hokejowa, która rozegra na terenie Anglii 6 spotkań.

W pierwszym meczu przeciwnikiem Szwedów będzie drużyna „Haringay Races”. Przygotowując się do tego spotkania, zawodnicy szwedzcy rozpoczęli już trening na torze lodowym.

Drużyna I Ligi angielskiej „Charlton” rozegrała wczoraj swój pierwszy mecz w Belgii, ulegając w Liege miejscowej reprezentacji w wysokim stosunku 0:5 (0:1).

Do przerwy goście byli zespołem równorzdnym.

Po zmianie pół zarówno formacja defensywna, jak i ofensywna zespołu angielskiego ustępowały wyraźnie drużynie belgijskiej, która wygrała to spotkanie zupełnie zasłużenie.

kania Polska — Czechosłowacja: Dla orientacji układu sił pięściarskich obu krajów przypominamy po wojenne rezultaty.

A więc pierwszy mecz w 1945 r. w Poznaniu wygrała Polska 10:6, rewanżowe spotkanie w styczniu 1946 r. w Pradze potoczyło się na korzyść gospodarzy 9:7. Trzeci mecz w Warszawie — w zimie br. wygrała ósemka polska 12:4. W czasie turnieju słowiańskiego w Pradze bilans nasz w stosunku do Czechosłowacji przedstawiał się ujemnie 7:9. Jak więc wynika, wygrywaliśmy na własnym ringu, przegrywając mecze wyjazdowe. Ogólny jednak bilans jest dla nas dodatni.

Zważywszy, że w najbliższym meczu drużyna polska będzie walczyła na obcym ringu — większe szanse zwycięstwa przypowiadamy Czechosłowacji, jakkolwiek wynik remisowy jest również bardzo możliwy.

W wadze muszej polskie pięściarstwo przechodzi kryzys. Nie mamy w tej chwili zawodnika o międzynarodowej klasie. Po ostatniej klęsce Sowińskiego w Gdańsku — przewidujemy stratę punktów w tej kategorii. W kategorii Bazarnik wydaje się nam nieco lepszy od Zachary. Obaj ci zawodnicy walczyli w Warszawie w wadze muszej i wówczas odniósł zwycięstwo Bazarnik. Liczymy, że i teraz powtórzy swój sukces. W piórkowej Antkiewicz spotka się z bardzo dobrym Hydakiem, który podobno jest rewelacją pięściarstwa CSR. Mamy jednak nadzieję, że zwycięży Polak obdarzony przez naturę dynamicznymi ciętami. W tym wypadku stan meczu byłby 4:2 dla Polski.

W lekkiej Rademacher spotka się z bardzo dobrym Petríną. Klasa obu zawodników jest mniej więcej wyrównana, lecz w Pradze na własnym ringu Petríną będzie miał chyba większe szanse. Stan meczu 4:4. W półśredniej sily Koudel i Chychy są niemal takie same. Czech posiada jednak silniejsze cioty. Przepuszczamy, że po wyrównanej walce zwycięży Koudela ze względu na nieco lepszą kondycję fizyczną. Stan meczu 6:4 dla CSR.

W średniej trzeba się poważnie liczyć ze zwycięstwem Torny nad Koczyńskim względnie Szymankiewiczem. Stan meczu 8:4 dla CSR.

W półciężkiej Szymura spotka

### Motocykliści gaszą motory

Sekcja Motocyklowa OM TUR w Zgierzu, urządziła zamknięcie sezonu motocyklowego, wysłali motocyklowe na torze płaskim na dystansie 5 okrążeń toru 2.200 mtr.

W wyścigu wzięło udział 13 zawodników OM TUR.

Po eliminacjach, w biegu finałowym pierwsze miejsce zajął Dembowski Jan przed Zajackowskim i Kotodziejczym.

Netukę, z którym zawsze miał ciężkie przeprowady. Sądymy jednak, że Szymura rozstrzygnie walkę na swą korzyść. Stan meczu 8:6 dla CSR. No i w wadze ciężkiej Klimecki spotyka się ze starym rywalem Rademacherem, z którym w Warszawie wygrał nieznacznie. Za Rademacherem przemawia młodość i własny ring. Trzeba się liczyć z jego zwycięstwem. A więc ogólny wynik 10:6 dla Czechosłowacji.

Powiemy teraz szczerze, że nasze szanse oceniliśmy raczej pesymistycznie. Nie są wykluczone przyjemne niespodzianki ze strony naszych zawodników — jak również ewentualne kontuzje, które pokrzążują wszelkie przewidywania teoretyczne.

### „Trzyletni plan odbudowy” polskiej lekkiej atletyki

Zarząd Polskiego Związku Lekkoatletycznego w najbliższym czasie zwoła konferencję z udziałem przedstawicieli organizacji młodzieżowych, KCZZ, związków sportowych itd., celem ustalenia jednolitego programu szkolenia przodowników, instruktorów i trenerów lekkoatletycznych oraz wytyczenia najbardziej racjonalnego programu trzyletniego rozbudowy polskiej lekkiej atletyki.

### DZIS MECZ BOKSERSKI

Dzisiaj o godzinie 19 w sali „Tęcza” przy ul. Piotrkowskiej 295, odbędą się zawody bokserskie o drużynowe mistrzostwo okręgu.

Spotkają się Tęcza ze Zjednoczonymi.

### Dzisiaj ostatni dzień składania kuponów

## „Totek” zyskał w Łodzi popularność

Chcąc przekonać się dokładnie czy istnieją totalizator sportowy czy też jest tylko powodem na ten temat Łodzi — odwiedziliśmy wczoraj wszystkie punkty, w których przyjmowane są kupony.

We wszystkich sklepach panował ożywiony ruch. Najdłużej jednak zatrzymaliśmy się w księgarni „Wiedza” przy ul. Piotrkowskiej 70.

Trafiamy tam na duży tłok.

Urzędniczka z ramienia Polskiego Komitetu Olimpijskiego nie może sama nadążyć, przy załatwianiu wianu wszystkich formalności, związanych z przyjmowaniem kuponów. W oczach więc rośnie przy stołku ogonek.

Kupony szybko jednak nikną w spr-

## Widzew przed poważnym egzaminem W niedzielę łodzianie grają z Legią

W najbliższą niedzielę na stadionie ŁKS — zespół piłkarski Widzew rozegra swój przedostatni mecz o wejście do Ligi ze stołeczną Legią.

Drużyna wojskowych reprezentuje wysoki poziom piłkarski. Jest dobrze wyszkolona technicznie, umie stosować nowoczesny system gry, a odpowiednie przygotowanie kondycyjne wyraźnie wskazuje, że trudno ją będzie zaskoczyć ofiarną grą i szybkością.

W barwach zielonych koszul występuje wielu znanych zawodników, jak Mordarski, Skromny, Szczurek, Cyganik, Oprych i Waśko. Pierwszą mocną pozycją jest więc bramkarz Skromny, który na meczu Polska — Rumunia był bohaterem meczu.

W pomocy Szczurek i Waśko należą do rzędu piłkarzy twardych i nie ustępliwych. Obaj zaliczani są do czołowych piłkarzy Polski.

Najlepszą, bo bardzo niebezpieczną częścią drużyny wojskowych jest piątka ataku, która grając krótko i przyziemnie potrafi zmęczyć przeciwnika, aby po tym z większą swobodą atakować jego bramkę.

Na tie dojrzałej gry Legii — Widzew bezwzględnie okaże się zespołem surowym. Ale nie można już z góry zakładać, że łodzianie znajdują się na całkowicie straconej pozycji.

Swego czasu gościliśmy w Łodzi mistrzowską 11-tkę Szwecji „Kamraterna”. Prasa europejska zachwycała się grą tego zespołu. Przeciwnikiem „Kamraterna” był wówczas w Łodzi ŁKS, a więc jednostka, która teoretycznie powinna była wyraźnie ustępować gościom. „Ekscesyści” zagrali zawody bardzo ambitnie i mecz wygrali 1:0.

„Zonglerzy” piłkarscy ze Szwecji ze słynnym Nordhalem, reprezentantem kontynentu zeszli więc z pola walki pokonani.

Taki sam wypadek zdarzyć się może i na meczu Widzew — Legia.

Nie wątpimy ani przez chwilę, że

łodzianie zawodów nie zlekceważą. Od wrotnie, uważamy, iż Widzew, znając swą pozycję dotychczasową w tabeli rozgrywek dołoży wszelkich starań, aby mecz rozstrzygnąć na swoją korzyść, bo tylko to zwycięstwo może mu ułotwić wąskie przejście do Ligi.

Jeden z kibiców tego klubu w swym liście do naszej redakcji prosił nas, abymy przed meczem na łamach swego pisma wytknęli „widzewiakom” pewien schemat gry z Legią.

Nie możemy spełnić tego życzenia, bo trudno jest mówić o stosowaniu jakiegos systemu, gdy drużyna słabo jest wyszkolona technicznie, gdy nieposłuszna piłka dość często ucieka zawodnikowi przy stopniu lub przyjmowaniu silniejszego podania.

Uważamy, że Widzew powinien grać w meczu z Legią swym swoim systemem, który mu najbardziej odpowiadał na poprzednich zawodach.

Jeśli mielibyśmy jakieś poważniejsze „ale” lub zastrzeżenia do gry drużyny łodzkiej, to jedynie do trzech zawodników, a w pierwszym rzędzie do Marciniaka. Uważamy, że piłkarz posiadający tak silne podania, jak Marciniak — nie powinien unikać strzałów na bramkę.

Ghyła i Fornalczyka ostrzegamy, aby nie grali zbyt ciasno w trójce środkowej, bo tym samym tworzą błok przy akcjach ofensywnych.

Nie możemy zrozumieć, dlaczego piłkarze ci mając silne „bomby” na bramkę — tak często pozbywają się piłki na rzecz partnera, miast z każdej im dogodniejszej pozycji próbować szczęścia w strzałach.

Wydaje się nam, że Widzew może pokonać Legię tylko wówczas, gdy cała piątka ataku tego zespołu nie okaże wielkiego respektu dla sławnego bramkarza Skromnego.

### Sywetki zbrodniarzy Oświęcimia

## Franz Ksawer Kraus

Kraus jest Bawarczykiem, urodził się w roku 1903 w późniejszej stolicy ruchu hitlerowskiego — Monachium. Ukończył szkołę handlową i był z zawodu oficerem administracji wojskowej. Będąc wiernym członkiem partii narodowo-socjalistycznej od roku 1931, posłuszny wskazaniom Führera, jest ojcem czworga dzieci. W roku 1932 wstąpił do „ogólnej SS”, a do broni SS w roku 1939 w stopniu „Sturmabführer”. Za swą wierną hitleryzmowi służbę został wyróżniony honorową szpadą i honorowym pierścieniem SS oraz odznaczony krzyżem zasługi wojennej drugiej klasy z mieczami.

Kraus miał dość dużo czasu, aby swą zbrodniczą działalnością zasłużył sobie na wszystkie te honory, albowiem „pracę” w obozach koncentracyjnych rozpoczął w Lichtenburgu jeszcze na cztery

lata przed wybuchem wojny, a w Sachsenhausen od roku 1938.

W czasie wojny był oficerem łącznikowym w inspekcji obozów koncentracyjnych, następnie pełnił służbę w SS na okupowanych terenach Związku Radzieckiego, pod koniec roku 1944 został przydzielony w charakterze oficera informacyjnego do obozu w Oświęcimiu. Tutaj współpracował „Lagerführerem” — Hoesslerem i potrafił sobie wyrobić taką „pozycję”, że był uważany przez więźniów za ostatniego komendanta obozu Oświęcim II.

Kraus odznaczał się surowością, okrucieństwem i złośliwością. Z lubością dręczył i szykanował więźniów w najrozmaitszy sposób. Bil i kopał więźniów zawsze tak długo, póki nie spowodował trwałego uszkodzenia ciała. M.in. poblił więźniarkę, Zofię Gawron, tak

silnie, że uszkodził jej bębenki uszne.

Kraus ustawicznie groził więźniom natychmiastowym zastrzeżeniem i w ten sposób zmuszał ich do całkowitej uległości. Ciągłe nektał też swe ofiary rewizjami i konfiskatą żywności lub przedmiotów, które mieli prawo posiadać. Ponadto Kraus składał na więźniów meldunki karne, które miały groźne konsekwencje, albo sam stosował dręczące kary, jak długotrwałe przysiady z wyciągniętymi rękami, czy zamykanie w bloku karnym.

Franz Kraus uczestniczył także w tzw. akcjach specjalnych w Brzezince i brał udział w masowym gazowaniu ludzi. W styczniu 1945 roku stał na czele grupy SS-manów, która terroryzując więźniów rewolwerami zmuszała ich w czasie ewakuacji obozu do wymarszu. Ociągających się zabijano. Z rąk Krausa zginął wówczas pewien lekarz belgijski. Dwóch innych więźniów zastrzelił Kraus tego samego dnia w kuchni obozowej.

ojalnie przygotowanych do tego celu kopertach.

Stojąc z boku, niedyskretnie starał się zająrzeć do kuponów, znajdujących się jeszcze w rękach interesantów, aby wyrobić sobie poglądy na temat przewidywań.

I oto dostarczamy wielką zmianę. Zwycięstwo Bratislavy nad CDKA nie minęło bez echa i u zwolenników „totka”. Większość wierzy teraz w zwycięstwo Czechów. Są jednak i tacy, którzy na trzech odcinkach typują CDKA jako zwycięzcę. Ale tych jest mniej.

I tu może spotkać grających pierwszą niespodzianką.

Deszcz i słońca są niewątpliwie głównym powodem tego, że łodzianie nie bardzo również wierzą w swego pupila i uważają, że Widzew w spotkaniu z Legią stoi na straconej pozycji.

Nie chcemy sugerować, nie wydaje się nam, że Widzew może być tą drużyną, która sprawi miłą niespodziankę, oczywiście tym wszystkim, którzy na tę jednostkę „stawiają”.

Nie zawsze starsza technicznie drużyna źle czuje się na deszczu i błocie. Bardzo często zespoły takie odnoszą w podobnych warunkach atmosferycznych zwycięstwo.

Najmniej kłopotu i zmartwień

### Dział oficjalny ŁOZPN

#### Komunikat W. G. i D. Nr. 48

- (Ciąg dalszy)
- GRUPA VI**
16. 11. 47 Termin III  
Boisko Ruda P. godz. 10, Naprzód Ruda P. — Tęcza; boisko Tęcza godz. 10, Partyzant — Filmowiec; boisko Konstantynów godz. 13, TUR Konstantynów — Czyn.
23. 11. 47 Termin IV  
Boisko Ikape godz. 13, Czyn — Naprzód Ruda P. boisko Ikape godz. 10, Filmowiec — TUR Konst.; boisko Tęcza godz. 10, Tęcza — Partyzant.
30. 11. 47 Termin V  
Boisko Ruda P. godz. 13, Naprzód Ruda P. — Partyzant; boisko Konstantynów godz. 13, TUR Konst. — Tęcza; boisko Podgórze godz. 13, Czyn — Filmowiec.
- GRUPA IX**
16. 11. 47 Termin III  
Boisko Konstantynów godz. 10, Zryw Konst. — TUR Ozorków; boisko Ozorków godz. 10, Zryw Ozorków — TUR Zgierz; boisko Ozorków godz. 13, Bzura — ZMD Sokół Konst.
23. 11. 47 Termin IV  
Boisko Zgierz godz. 10, TUR Zgierz —
- ZMD Sokół Konst.; boisko Ozorków godz. 10, TUR Ozorków — Zryw Ozorków; boisko Podgórze godz. 13, Ner Podębice — Zryw Konst.
30. 11. 47 Termin V  
Boisko Ozorków godz. 13, Zryw Ozorków — Ner Podębice; boisko Konstantynów godz. 13, ZMD Sokół Konst. — TUR Ozorków; boisko Ozorków godz. 10, Bzura Ozorków — TUR Zgierz.
- GRUPA X**
16. 11. 47 Termin III  
Boisko TUR Skierzniewice godz. 13, TUR Skierzniew. — OSP II Głowno; boisko Brzeziny godz. 13, Zryw Brzeziny — ZBK Rogów; boisko Koluński godz. 10, ZBK II Kol. — ZBK Unia II Skiera.
23. 11. 47 Termin IV  
Boisko Głowno godz. 10, OSP Głowno II — ZBK Unia II Skierzniewice; boisko Rogów godz. 13, ZBK Rogów — ZBK II Koluński; boisko Brzeziny godz. 13, Zryw Brzeziny — TUR Skierzniewice.
30. 11. 47 Termin V  
Boisko Głowno godz. 13, OSP II Głowno — Zryw Brzeziny; boisko Koluński godz. 13, ZBK II Koluński TUR Skierzniewice; boisko Skierzniewice godz. 10, ZBK Unia II Skiera. — ZBK Rogów.

### Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 257-94

#### DYZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Krasielecki (Jaracza 32), Wagnera (Piotrkowska 67), Ryła (Kopernika 20), Kohna (Pl. Kościelny 9), Hamburga (M. Stalina 50), Góreckiego (11-go Listopada 15), Raczyńskiego (Kratka 54), Jarzebrowskiego (Ruda Pabianicka).

## TEATR

#### PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dzisiaj o godz. 19 grana z sukcesem na scenach radioteatralnych i innych sztuk jednego z najwybitniejszych współczesnych dramatografów rosyjskich K. Simonowa „Zagadnienie Rosyjskie”, odtwarzająca stosunki społeczne panujące w świecie wielkiego kapitału amerykańskiego. Obsadę tworzą: Skarżanka, Taborska, Szeleński, Zukowski, Świdorski, Węgrzyn, Pietraszkiewicz, Kozłowski, Pillarski, Wasilewski i inni. Reżyseria Leona Schillera. Dekoracje Ottona Axera.

#### TEATR PÓWZECZNY

Dzisiaj o godz. 19 uroczona komedia Fr. Zablockiego „Fircyk w złotych” wyreżyserowana przez Z. Modrzewską; dekoracje i kostiumy skomponował Z. Strzelecki, prolog napisał S. Lichański, spektakl kończy balet w układzie B. Pięćskiej z muzyką K. Stromengera.

#### TEATR KAMERALNY DOMU ZOŁNIERZA

Dzisiaj o godzinie 19.15 komedia Jean Giraudoux „AMFITRYON 38”. Przedkład i prolog Bohdana Korzeniewskiego, dekoracje i kostiumy Władysława Daszwickiego, reżyseria Erwina Axera. Udział biorą: Helena Buczyńska, Stanisław Bugajski, Jerzy Duszyński, Czesław Guzek, Elżbieta Łabuńska, Adam Mikołajewski, Tadeusz Schmidt, Danuta Szalarska, Ludwik Tatarski i Jacek Woszczerowicz.

#### TEATR „SYRENA” Traugotta 1

Dzisiaj o godz. 19.30 komedia „Słodma Zastawa”. Udział biorą: Stefania Grodzka, Regina Grabowska, Irena Malkiewicz, Zofia Wilczyńska, A. Dymarska, Kazimierz Dejunowicz, Wacław Kucharski, Kazimierz Pawłowski, Igor Śmiatowski.

#### TEATR LITERACKO-SATYRYCZNY „OSA”

Zachodnia 43, róg Zawadzkiej. Tel. 140-09 (w dawnej sali Manteuffla). W sobotę dn. 15 bm. o godz. 19.30 premiera pt. „Pierwsze żądło”. Zespół aktorski z H. Brzezińska, K. Hanuszen, duetem Sutt, St. Piasecka, W. Zwołłńska, Z. Łuczakiem na czele wstąpił z premierą satyry politycznej, tańca, piosenki i muzyki. Teksty wybitnych literatów i satyryków.

#### CYRK NR 2, Plac Leonarda, codziennie 19.15, program zmieniony.

## Kina

- ADRIA** — ul. Marszałka Stalina 1: „Słodma Zastawa” — 18.30, 19.30, 20.30, niedz. 14.30.
- BALTYK** — ul. Narutowicza 30: „Wielkie Życie” — 16, 18.30, 20.30, niedz. 14.30.
- BAJKA** — ul. Franciszkańska 31: „Szcześliwa 13” — 17, 19, 21, niedz. 15.
- GDYNIA** — ul. Daszyńskiego 2: „Słodma Zastawa” — 17, 19, 21, niedz. 15.
- HEL** — ul. Legionów 2/4: „Bohater Legii” — godz. 17.30, 20; niedziela 15.30.
- MUZA** — Ruda Pabianicka: „Pepita Jimenez” — 17.30, 20; niedziela 15.30.
- OSWIATOWE** — ul. Piotrkowska 242: „Nowe Pokolenie” i dodatki oświatowe.
- POLONIA** — ul. Piotrkowska 67: „Ostatnia noc” — godz. 17, 19, 21; niedziela 15, 17, 19, 21.
- PRZEDWIOSNIE** — ul. Żeromskiego 74/76: „Krajoznictwo Wargę” — godz. 17, 19, 21; niedz. 15.
- ROBOTNIK** — ul. Kilińskiego 178: „Rodzina Artomonych” — 17, 19, 21; niedz. 15.
- ROMA** — ul. Rzgowska 84: „Awantura w Zaświatach” — godz. 17, 19, 21; niedz. 15.
- REKORD** — ul. Rzgowska 2: „Granica” — godz. 16.30, 18.30, 20.30; niedz. 14.30.
- STYLOWY** — ul. Kilińskiego 128: „Belita tańczy”, 17.19, 21; niedz. 15.
- SWIT** — Białucki Rynek 5: „Zapomniana Melodia” — godz. 18.30, 21; niedz. 13.30.
- TATRY** — ul. Sienkiewicza 40: „Admirał Nachimow” — godz. 16.30, 18.45, 21; niedz. 14.30.
- WISLA** — ul. Daszyńskiego 1: „Baryłeczka” — 15, 18.30, 21, niedziela 13.30.
- WŁOŃNIARZ** — ul. Zawadzka 16: „Człowiek z karabinem” — godz. 16, 18.30, 20.40; niedz. 14.30.
- WOLNOŚĆ** — ul. Napiórńskiego 16: „Kopciuszka” — godz. 17, 19, 21, niedziela 15.
- ZACHETA** — ul. Żgierska 28: „Konyó” — godz. 16, 18.30, 21; niedz. 13.30.
- TEUZA** — ul. Piotrkowska 109: „Belita tańczy” — godz. 17.30, 19.30, 21.30; niedz. 15.30.

### Co będzie po 15 listopada?

# PRZEDSIĘBIORSTWA BEZ KONCESJI

## będą likwidowane albo prowadzone pod zarządem przymusowym

W urzędach skarbowych panuje obecnie ożywiony ruch. Przed okienkami tłoczą się kupcy i przemysłowcy, wnoszący zażalenie i ubiegający się o koncesję na prowadzenie przedsiębiorstw. 15 listopada upływa bowiem prekluzyjny termin na uzyskanie koncesji. Jak wynika z oświadczeń czynników kompetentnych, do dnia dzisiejszego koncesje uzyskało już ponad 70% właścicieli przedsiębiorstw łódzkich. Tylko w ciągu dnia wczorajszego załatwiono w urzędach skarbowych ponad 1000 spraw o koncesję.

#### INTERESY LUDNOŚCI NIE UCIERAJĄ

Nie ulega kwestii, że pewien procent przedsiębiorców z tych czy innych powodów nie będzie chciał ożrywać uprawnień na dalsze prowadzenie swych sklepów czy zakładów przemysłowych. Do tej kategorii należą sklepy będącymi w rękach w różnym powiatkach naszego województwa. Władze dokładają starań, ażeby w związku z tym nie było w okresie przejściowym od poniedziałku 17 bm. żadnych zakłóceń w handlu i zaopatrzeniu ludności w artykuły pierwszej potrzeby. Z drugiej strony chodzi o to, aby towary likwidujących się sklepów nie przenikały na czarny rynek.

Sytuacja w tej chwili wygląda tak, że przedsiębiorstwa nie koncesjonowane winny ulec w zasadzie zamknięciu.

Omówieniu tych problemów, związanych z przełomową datą dla handlu i przemysłu prywatnego, poświęca była konferencja w Okręgowym Inspektoracie Ochrony Skar-

bowej w Łodzi. Na konferencji tej obecni byli także przedstawiciele władz administracyjnych, skarbowych, gospodarczych i spółdzielczych.

W referatach i dyskusji na powyższe tematy podkreślono, że należy przygotować się do opanowania sytuacji na rynku w okresie przejściowym, mając przede wszystkim na uwadze interesy społeczne i dobro państwa.

#### LIKwidACJA I PRzymusowy Zarząd

Najpóźniej do 17 listopada władze przemysłowe otrzymać mają od urzędów skarbowych wykazy tych przedsiębiorstw handlowych i usługowych, które wobec nie uzyskania koncesji winny zaprzestać dalszego wykonywania swych czynności. Po otrzymaniu wykazów Wydział Przemysłu ma ustalić, czy zagrożone byłoby w wypadku zamknięcia tych sklepów należyte zaopatrzenie lud-

ności w artykuły pierwszej potrzeby. Te z nich, które według uznania władz powinny dalej być czynne, mają być prowadzone przez zarządców przymusowych. Inne mają być opieczętowane najpóźniej do 25 listopada rb., przy czym delegatura Komisji Specjalnej dopilnuje, aby nie był przez właścicieli sklepów, podlegających zamknięciu prowadzony handel pojąłmny.

#### KOMISYJNE REZERWANTY

Przymusowym zarządcą niekoncesjonowanego, a nie zamkniętego ze względów gospodarczych przedsiębiorstwa, będzie w Łodzi Powszechna Spółdzielnia Spożywców, względnie przedstawiciele przedsiębiorstw samorządowych lub państwowych. Dla przejęcia tych sklepów powołane będą komisje, w skład których wejdą: zarządca przymusowy, lustra tor skarbowy, delegat Miejskiej Rady Narodowej, delegat Związków Zawodowych i delegat Zrzeszeń Ku-

pieckich. Komisja, w obecności właściciela przedsiębiorstwa sporządzi rezerwanent towarów, urządzeń, pieniędzy i dokumentów sklepu. Po spisaniu inwentarza i towarów, przedsiębiorstwo niezwłocznie przechodzi pod zarządem przymusowym, względnie zostaje opieczętowane.

Nie ma jeszcze instrukcji co do tego, ile wypłaci zarząd przymusowy właścicielowi za przejęte towary. Ale chociaż nie ma jeszcze instrukcji, przypuszcza się, że zostanie mu zwrócona faktyczna wartość towaru po potrąceniu podatków. To samo zapewne będzie z rozrachunkiem za towary przedsiębiorstw, które po 15 bm. w ogóle będą uinieruchomione. Towar tych przedsiębiorstw przekazany zostanie do sprzedaży spółdzielniom branżowym, lub innym przedsiębiorstwom.

Przedstawiciele Izby Przemysłowo-Handlowej przypuszczają, że wielu kupców wycofa się z handlu. Innego zdania są natomiast władze, które liczą, że odselek zainteresowanych, którzy nie wykupią koncesji, będzie minimalny. Na wszelki jednak wypadek czyni się przygotowania do przejęcia lub zamknięcia pewnej ilości przedsiębiorstw tak, by nie było żadnych niespodzianek w życiu gospodarczym. (t)

## Pułapka na przechodniów

### Rozkopana ulica Warszawska na Marysinie

(t) Ulica Warszawska, znajdująca się na t. zw. Marysinie III, stała się w ostatnim czasie istną pułapką dla mieszkańców tej dzielnicy. Od pewnego czasu na ulicy tej prowadzone są roboty nad uregulowaniem przepływającego tam strumyka. Z tego powodu chodnik i jezdnie są rozkopane. Pełno na ulicy gór piachu i żwiru, które przez chodniki wpadają, zwłaszcza w godzinach wieczornych. Cały rozkopany odcinek ulicy tonie nocą w epickich ciemnościach. O wypadek nie trudno. Kierownictwo robót nie pomyślało o tym, aby umieścić dla przechodniów jakieś świetlne sygnaly ostrzegawcze, lub jakieś ogrodzenia. A także zabezpieczenie terenu robót regulujących jest konieczne, tymbarziej, że jezdnie wyłożona „szlaką” przedstawia sobą jedno bagno i wszyscy muszą chodzić tytorem.

Wczorajszej nocy na ul. Warszawskiej wywracali się nie tylko ludzie, ale i dorożki. Jedna z nich do tej pory leży tam z wywróconymi do góry kołami.

Mieszkańcy Marysina III apelują do kompetentnych władz o zabezpie-

czenie terenu robót i o umieszczenie tam znaków świetlnych. (t)

## Od ciebie też zależy

### czy w Łodzi powstanie jeszcze jeden szpital

Polski Czerwony Krzyż w ciągu dwu i pół lat uruchomił w Łodzi następujące instytucje o doniosym znaczeniu społecznym: Szpital PCK przy ul. Krzemienieckiej, Centralny Instytut Przetaczania i Konserwowania Krwi, Szkołę Pielęgniarską PCK, Pogotowie Lekarskie, 3 Przychodnie Lekarskie, 2 Punkty Nocelegowe, 3 Punkty Dworcowe — sanitarno-odżywcze, Szkolenie Sióstr i Ratowników PCK.

Polski Czerwony Krzyż odbuduje obecnie najbardziej nowoczesny szpital przy ul. Sterlinga 1/3 z klinikami uniwersyteckimi, salą wykładową, biblioteką itp.

NA WYKONCZENIE SZPITALA, TAK BARDZO POTRZEBNEGO NA SZEMU MIASTU I NAUCE POLSKIEJ, PCK MUSI ZDOBYĆ JESZCZE KILKA MILIONÓW ZŁOTYCH. Otwieramy listę ofiar na numer konta w BGK: 600 (Bank Gospodarstwa Krajowego).

## Żywność na kartki

### dla mieszkańców województwa łódzkiego

W miesiącu listopadzie b. r. Wydział Aprobacyjny Urzędu Wojewódzkiego łódzkiego wywołuje następujące kupony z kart zaopatrzenia dla ludności województwa łódzkiego. Cyfry w nawiasach oznaczają numery kuponów wywoławczych.

W miesiącu listopadzie b. r. Wydział Aprobacyjny Urzędu Wojewódzkiego łódzkiego wywołuje następujące kupony z kart zaopatrzenia dla ludności województwa łódzkiego. Cyfry w nawiasach oznaczają numery kuponów wywoławczych.

- Kat. I chleb 8,5 kg (1-17) mąka pszenna 2 kg (18), konserwy mięsne 1 kg (27), olej kokosowy lub margaryna 1 kg (20), cukier 0,5 kg (21), mydło 0,20 kg (25), węgiel 100 kg (23).
- Kat. II chleb 6,5 kg (1-13), mąka pszena 1,5 kg (18), konserwy mięsno-jarzynowe lub kiszka krwawa 2,25 kg (27), cukier 0,40 kg (21).
- Kat. III chleb 5 kg (1-10), mąka pszena 1 kg (18), konserwy m. jarzynowe lub kiszka krwawa 1,125 kg (27).
- Kat. IV chleb 4 kg (1-9), mąka pszena 1 kg (18), śledzie lub ryby solone 1 kg (28), cukier 0,25 kg (21).
- Kat. V chleb 4 kg (1-8), margaryna 0,25 (14), kons. mięsno-jarz. lub kiszka krwawa 0,75 (15).
- Dod., „D” cukier 0,25 kg (29), wyroby ci idernicze 0,3 kg (27), miękło 7 litrów dla dzieci do lat 3 (1-10), czekolada dla dzieci od 4-12 lat (28).

- Dod., „M” margaryna 0,25 kg (14) cukier 0,25 kg (15) miękło 7 litrów (1-10) — kupon dla elektryków na powiększenie kontyngentu światła (13).
- Dod., „M” M. K. miękło w proszku 0,70 kg (6-19) dla dzieci 0-3 lat czekolada wzgl. miękło 0,2 kg (6) dla dzieci 4-12 lat.
- Dod., „M” M. K. miękło w proszku 0,7 kg (6-19).
- Kat. I.R.C.A. Chleb 8,5 kg (1-17) mąka pszena 2 kg (18) kasza 1 kg (15) mięso wołowe 2 kg (27) rabanki i wioter., wzgl. tłuszczu 1,3 kg (20) cukier 0,5 kg (21) miękło do prania 0,2 kg (23).
- Kat. I.R.C.A. Chleb 4 kg (1-8) mąka pszena 1 kg (18), kasza 0,5 kg (19), śledzie 1 kg (27) olej kokosowy 0,5 kg (20) cukier 0,25 kg (21).
- Kat. III RCA Chleb 5 kg (1-10), mąka pszena 1 kg (18), kons. mięsno-jarzynowe lub kiszka krwawa 1,125 kg (27).
- Dod., „C” RCA Chleb 4 kg (1-8) kons. mięsno-jarz. lub krwawa kiszka 0,75 kg (15) margaryna 0,25 kg (14).
- Dod., „M” RCA margaryna 0,25 kg (14) miękło 7 litrów (1-10) cukier 0,25 kg (15).
- Dod., „D” RCA „D” (0-3) miękło 7 litrów (1-10), „D” (0-12) cukier 0,25 kg (21), „D” (0-12) cukier 0,3 kg (29), „D” (4-12) czekolada 0,2 (28).

#### DO B. WIEZIUNO, PRZEBYWAJĄCYCH W CZASIE OKUPACJI NIEMIECKIEJ W WIEZIENIU PRZY UL. STERLINGA 1 NA RADOGOSZCU

Polska Misja Wojskowa w Niemczech ustaliła adres Dr. Oskara WINTERA, b. naczelnego lekarza w więzieniach łódzkich i obozu na Radogoszczu. Łódzka Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce wzywa wszystkie osoby, które zetknęły się z Oskarem WINTEREM i mogą złożyć zeznanie, obrazujące jego usiłowanie się do Polaków, a zwłaszcza więźniów politycznych — do zgłoszenia się w biurze Okręgowej Komisji w godz. 10-13, gmach Sądu Okręgowego w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego 5, pok. 119 (tel. 251-20 w. 20).

#### Niedobór zmniejszony

### Budżet Łodzi na komisji M R N

W Miejskiej Radzie Narodowej odbyło się posiedzenie komisji finansowo-budżetowej, która rozpatrywała przekazany jej przez plenum dodatkowy administracyjny budżet m. Łodzi na rok 1947.

Komisja budżetu uchwała z pewnymi zmianami, zmniejszającym ogólny niedobór samorządu o blisko 25 milionów zł. Redukcja niedoboru mogła nastąpić wobec wpływu szeregu dodatkowych subwencji rządowych.

Budżet znajdzie się niebawem na następnej sesji MRN, która w ten sposób będzie go mogła uchwalić w drugim i trzecim czytaniu. (t)

#### BADANIE KRWI W PCK PO CENACH ULGOWYCH

Polski Czerwony Krzyż — Okręg Łódzki — zawiadamia, że Centralny Instytut Przetaczania i Konserwowania Krwi w Łodzi przy ulicy Armii Ludowej Nr 26 (dawnie PCW) wykonuje po cenach ulgowych wszelkie badania: chemiczne, hematologiczne i serologiczne krwi.

A więc: badania krwi na odczyn Wassermanna, na Odczyn Biernackiego (opadanie krwinek), określanie krwi, badanie krwi na cukier, moznik itp.

## Obóz pracy

### za kradzież w fabryce

Jan Walczak był majstrem w Państwowej Fabryce Pończoch Nr 4 w Aleksandrowie. W połowie 1947 r. Walczak przywłaszczył sobie przedzie białą bawełnianą na krzyżówkach w ilości 24 sztuk, ukrywając ją w ogrodzie fabryki. Przyłapano na uświadaniu wyniesienia tej przedzie przez Straż Bezpieczeństwa — Walczak nałwianie się tłumaczył, że przedzie ta jest jego własnością i zakupił ją dla siebie na wolnym rynku. Przyznosił ją na teren fabryki celem uzyskania zezwolenia na przerobienie jej na państwowych maszynach.

Analiza przedzie wykazała, że przedzie pochodzi z dostaw Zjednoczenia Przemysłu Dziel.-Pończosznego dla fabryk w Aleksandrowie. Orzeczeniem Komisji Specjalnej Jan Walczak skierowany został do obozu pracy przymusowej na okres 4 miesięcy.

#### Składając ofiarę na rzecz P. C. K. Wspierasz tysiączne rzesze Polaków, Których Polski Czerwony Krzyż Chroni — leczy — żywi i odziewa.

## Wyroby własnej produkcji rzucą PSS na rynek

Powszechna Spółdzielnia Spożywców, w dążeniu do zapewnienia swym konsumentom dobrych i po niższych cenach towarów, przystąpiła w tych dniach do produkcji cukru waniliowego.

W najbliższych dniach PSS na będzie uruchamiała fabryki mydła, która będzie niezwłocznie, po doprowadzeniu do stanu używalności, uruchomiona, zapewniając kupującym produkt dobry i po cenach niższych niż z fabryk prywatnych.

Również w przygotowaniu znajduje się pakownia płatków owsianych i rozlewnia soku wiśniowego (naturalnego), jak również olejków do ciast.

PSS stale i systematycznie kroczy po linii rozbudowy własnej produkcji, odczuwając potrzeby rynku naszego miasta.

#### WIECZÓR DYSKUSYJNY U KSIĘGOWYCH

W czwartek 13 b.m. o godz. 19 w Stowarzyszeniu Księgowych w Polsce Oddział w Łodzi, w sali przy ul. Żeromskiego 74, odbędzie się zapowiadany Wieczór Dyskusyjny:

## Podziękowanie

Bratnia Pomoc Studentów Politechniki Łódzkiej składam serdeczne podziękowanie instytucjom:

Centrala Tekstylna, Pastw. f-ka Obrabiarek im. Strzelczyka, Rzeźnia Miejska, F-ka im. Waryńskiego, „Film Polski”, K. E. Ł., F-ka „Warta”, „Elektrobudowa”, Zjedn. Przem. Org. za przyznanie bezpłatnych obiadów studentom Politechniki. Wyznamy nadzieję, że inne instytucje, uchęcone dobrym przykładem również udzielą nam pomocy.

## RADIO

### CWARTEK, 13 LISTOPADA

12.04 Wiadomości południowe, 12.08 Prze gląd prasy stołecznej, 12.15 Muzyka, 12.20 „Z mikrotonem po kraju”, 12.30 Koncert Orkiestry Tanecznej P.R., 12.35 Audycja literacka, 12.45 Audycja TUR-u, 13.45 Przerwa, 15.00 Pieśni polskie w wyk. R. Bawiec — śpiew, przy fortep. Prof. K. Bawiec, 15.25 Wiadomości lokalne, 15.30 Rozmaitości, 16.00 Dziennik, 16.20 Jugosłowiańska Muzyka Symfoniczna, 17.00 Audycja dla dzieci pt. „Porozmawiajmy”, 17.25 „Asnyk a Czesi i Słowiańczycy” — telefon, 17.45 Kameralna Muzyka Radziecka, 18.00 Audycja dla młodzieży, 19.15 Recital śpiewaczy Ewy Bandrowskiej — Turcja, w programie: Pieśni kompozytorów słowiańskich. — W przerwie — Dziennik, 20.45 Wiersze B. Lesmiana, 21.00 Koncert muzyki czeskiej w wyk. Orkiestry Symfonicznej Czechosłowackiej Rozgłośni w Pradze. Dyryguje Karel Ancelr, Solista: Karel Sroubek — skrzypce. Transmisja z Pragi, 22.30 „Cytamy „Kuznice”, 22.45 „Mira Zimniska śpiewa piosenki dla wszystkich Słowian”, 23.15 Ostatnie wiadomości dziennika, 23.25 Program na jutro, 23.35 Muzyka, 23.55 Wiadomości z ostatniej chwili, 24.00 Koncert życzeń.

## Odczyty

Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego go w Łodzi organizuje w niedzielę dn. 16. XI. br. o godz. 11 rano w sali Kina Oświatowego T.U.R., przy ul. Piotrkowskiej 243 odczyt Dr. Chalasińskiego Józefa profesora Uniwersytetu Łódzkiego na temat: „REFORMY SZKOLNE A IDEA NARODU I SOCJALIZMU” Bilety w cenie 30.— za można nabyć w sekretariacie T.U.R. przy ul. Piotrkowskiej 243 tel. 114-40, a w dniu odczytu przy wejściu.

**LABELA WYGRANYCH 51 LOTERII**

**5-ty dzień ciągnięcia II i III klasy**

**Wygrana 1.000.000 zł Nr 29763** (pauza w Radomiu):  
 20 526 31 63 755 838 42024 6 243 349  
 444 79 575 603 59 72 717 40 68 805  
 22 5 80 43074 99 200 72 6 474 533 62  
 9 94 804 24 966 95 44006 116 69 201  
 25 346 80 418 71 603 23 74 9 94 751  
 67 918 26 62 45103 13 210 42 324 76  
 71 83 446 684 992 5 46013 26 35 100  
 25 39 42 407 17 565 76 859 920 47043  
 128 38 276 368 435 541 639 89 761 832  
 9 936 46 48174 329 72 474 6 96 585  
 647 714 963 636 70 948 56 49178 289  
 313 6 96 519 53 679 894 50190 227  
 315 428 66 75 85 563 92 848 51012 22  
 130 35 54 339 59 406 22 29 38 522 607  
 747 61 85 831 83 85 952 63 94 52022  
 136 45 271 300 63 69 81 409 38 557  
 829 53 60 93 730 86 633 905 19 53086  
 145 59 61 229 62 315 34 401 30 98 543  
 50 94 619 80 713 43 53 879 98 919  
 54011 37 135 77 80 209 75 334 63 70  
 499 557 67 670 721 837 8 51 946 55044  
 62 105 65 219 301 58 417 507 600 80  
 1 820 55 910 43 56098 63 306 467 502  
 564 994 57053 65 9 72 292 352 571 786  
 823 58043 7 173 267 495 561 650 69  
 763 9 882 93 52 59102 97 272 306  
 358 399 435 95 509 609 95 712 60069  
 157 219 352 431 91 510 42 633 81  
 61018 144 50 9 227 82 302 619 814 63  
 94 956 62073 6 9 147 513 614 67 845  
 8 63029 178 210 335 442 55 503 6 23  
 633 59 802 23 984 6 64072 92 188 99  
 262 328 427 36 500 25 669 75 710 15  
 19 879 65128 235 88 419 62 5 723 992  
 66028 132 368 416 528 50 695 724 89  
 872 7 974 67115 281 423 456 693  
 68209 50 86 390 458 649 92 945 69113  
 251 454 457 649 701 70196 281 315 40  
 93 426 553 94 8 860 71004 6 31 269  
 307 69 492 500 72 689 788 846 907  
 720 19 45 51 70 86 241 77 82 328 61  
 74 81 579 672 729 73 808 73018 230  
 505 80 694 778 74025 217 18 377 445  
 532 626 73 85 988 9 75117 97 343 57  
 661 744 5 71 819 27 912 76023 117  
 36 84 456 60 73 80 639 723 63 72  
 77002 89 90 167 230 74 330 67 88 439  
 95 506 79 630 717 68 70 5 838 968  
 78052 109 264 346 467 574 604 21 96  
 761 83 803 11 77 931 9 79001 283 315

**Wygrane po 500 zł z 2-go dnia ciągnięcia:**  
 36062 149 205 404 484 524 631 42  
 63 743 5 82 843 92 918 38 75 97 37028  
 84 169 85 95 237 311 30 79 98 621 55  
 79 716 34 268 70 912 51 38105 219 79  
 83 353 65 553 695 725 832 94 39004 17  
 40 2 164 97 9 289 613 23 32 951 40062  
 167 662 72 4 737 87 849 41041 168  
 71 3 202 10 3 58 61 98 310 64 400

**Wygrane po 500 zł należy sprawdzać w kolekturze.**

**KOMUNIKAT**

**Biura Wykonawczego Wojewódzkiej Komisji Weryfikacyjnej**

1. Biuro Wykonawcze Wojewódzkiej Komisji Weryfikacyjnej PPS w Łodzi zawiadamia, że członkowie łódzkie PPS rozpoczynają weryfikację członków z dniem 17. 11. 1947 r.

2. Weryfikacji podlegają wszyscy członkowie, wobec czego winni:

a) przygotować 2 fotografie (jeżeli obecna legitymacja jest bez fotografii),  
 b) uiszczyć zaległe składki członkowskie.

3. Weryfikować należy się w dzielnicy, której jest się członkiem.

4. Kalendarzyk na najbliższy okres przedstawi się następująco:  
 17, 18, 19 listopada br. weryfikują się członkowie, których nazwiska zaczynają się na literę — A  
 20, 21, 22 listopada b. r. litera — B  
 23, 24, 25 " " " — C  
 26, 27, 28 " " " — D

5. Każdy członek po dopełnieniu formalności weryfikacyjnych winien o tym powiadomić Sekretarza Koła Zakładowego PPS na terenie Zakładu, w którym pracuje.

6. Dalszy ciąg kalendarzyka codziennie ogłaszany będzie w „Kurjerze Popularnym“.

Kier. Biura Wyk. Woj. Kom. Wer. (Z. SNIECIKOWSKI)

**PRZETARG NIEOGRANICZONY**

**Przemysł Chemiczny „BORUTA” pod Zarządem Państwowym**  
 Zgierz, ul. Śniechowskiego 30

ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę:

2 maszyn elektrycznych, kalkulacyjnych marki „Facit”  
 2 maszyn elektrycznych do liczenia, taśmowych marki „Rheinmetall” lub „Continental”  
 2 maszyn do pisania z długim walcem.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę maszyn biurowych” kierować należy pod adresem Przem. Chem. „Boruta” Zgierz, Wydz. Zaopatrzenia do dnia 29 listopada br., w którym to dniu o godz. 10-ej nastąpi otwarcie ofert w obecności zainteresowanych osób, oraz przedstawicieli firmy „Boruta”.  
 Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone do kasy „Boruty” lub do NBP Oddz. w Łodzi k-to 129 wadium w wysokości 1 proc. oferowanej sumy.  
 Firma zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ofert bez podania przyczyn, wybór oferenta bez względu na cenę oraz powierzenie dostaw kilku oferentom. (88)

**SEKRETARKI-STENOTYPISTKI**

do DYREKCJI NACZELNEJ poszukuje:  
 PANSTWOWA  
 F-ka OBRABIAREK  
 im. J. STRZELCZYKA  
 w Łodzi, Piotrkowska 217  
 Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny.

**ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO ELEKTRYCZNE (ELEKTROWNIA ŁÓDZKA)**

**ZAANGAŻUJE:**

**5 monterów-elektryków**  
**3 tokarzy**  
**1 biegłą maszynistkę**

Zgłoszenia do Wydz. Personalnego Elektrowni, ul. Daszyńskiego Nr. 58 pokój 25.

W dniu 11 b. m. w Klinie „Polonia” zagubiono czarna damską torbę skórzaną z dokumentami na nazwisko Rozensztajn, Wisłocka i Gorska oraz srebrną puderniczkę i akt ślubny. — Łaskawy znalazca proszony jest o oddanie dokumentów do Centralnego Biura Ogłoszeń „WIEDZA” Piotrkowska 70.

**Ostrzeżenie**

Kierownictwo firmy A. I. Werm, Łódź, ul. Żwirki Nr 5 tel. 184-25 ostrzega przed nabyciem **SKRADZIONEJ** z terenu fabryki w nocy z dnia 7 na 8 listopada br. **MASZYN SZWALNICZEJ** typu Overlock marki Köhler, Nr. fabr. 113654. (PAP 2010)

**PRZETARG NIEOGRANICZONY**

Rejonowa Centrala Aprowizacyjna w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę artykułów żywnościowych dla stołówek fabrycznych. Ziemniaki muszą odpowiadać wymogom gieldowym a mięso i przetwory — pierwszej jakości. Rejonowa Centrala Aprowizacyjna zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę oraz przeprowadzenia przetargu ustnego lub piśmiennego między wybranymi oferentami, a także unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na dostawę stołówek” należy składać w Wydziale Zakupów R. C. A. w Łodzi Plac Zwycięstwa 2/4. Otwarcie kopert odbędzie się 22 listopada 1947 r. o godz. 11-ej.

**OGŁOSZENIE**

Stosownie do art. 2 pkt II lit. 1 Dekretu z dnia 17. 10. 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 50/46, poz. 324) Sąd Okręgowy w Łodzi — VII Wydział Karny ogłasza, że w tut. Sądzie wszczęte zostało postępowanie p-ko Hugonowi Majbowi, ur. 6. 5. 1902 r. w Łodzi, synowi Leopolda i Olgi z Zornów, ostatnio zam. w Łodzi, obecnie ukrywającemu się przed wymiarem sprawiedliwości, oskarżonemu o to, że w latach 1942—1943 w Łodzi był członkiem organizacji przestępczej S. A. Sturm-Abteilung — powołanej przez władzę państwa niemieckiego do akcji wyniszczających miejscową ludność polską.  
 Czyn ten stanowi przestępstwo z art. 1 § 1 Dekretu z dnia 28. 6. 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 41, poz. 237, oraz Nr 53, poz. 300).  
 Łódź, dnia 10. XI. 1947 r.

**MECHANICZNA TKALNIA ZAROBKOWA i SKRĘCALNIA**

**Czernek Roman**  
 Łódź, ul. Gdańska 133, tel. 171-14

**PAŃSTWOWE ZAKŁADY SAMOCHODOWE W GŁOWNIE**

poszukują wykwalifikowanego **KIEROWNIKA ZAOPATRZENIA I ZBYTU**  
 Warunki do omówienia. Mieszkanie zapewnione. Oferty należy składać w Biurze Łódzkim P.Z.S. 4 ul. Piotrkowska 102a. (7792 p)

**Redaktor naczelny:**  
**ARTUR KARACZEWSKI** — przyjmuje od godz. 12-ej do 13-ej.  
**SEKR. RED.** — od godz. 10-ej do 11-ej.

**WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA”**

**NASZE TELEFONY:**

Centrala Telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91 i 257-94

Redaktor Naczelny	130-46	Dział ogłoszeń	256-37
Zastępca Red. Nacz.	112-54	Ekspedycja	222-22
Sekretarz Redakcji	144-18	Redakcja	261-95
Dyrektor Adm.	257-93	Rzeczelnia	272-57

**TEATR „SYRENA”** Traugutta 1  
**OSTATNIE 4 DNI!** **OSTATNIE 4 DNI!**  
**„COLORADO”**  
 Początek o godz. 19.30. Kasa Teatru czynna od godz. 10—13 i od 16 tel. 272-70.  
 W Srodę dnia 19 b. m. premiera programu satyry politycznej **„WGLĄD W RZĄD”**

**CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO**  
 Oddział w Łodzi, ul. Żwirki 11/13

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie nowego dachu w magazynie przy ul. Żwirki 11/13.

Słup kosztorysu oraz bliższe informacje można otrzymać w biurze przy ul. Żwirki 11/13 od godz. 8-ej do 16-ej.  
 Oferty na wykonanie remontu należy składać w biurze do dnia 20.11.1947 r.  
 C. H. P. Ch. zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta, unieważnienia przetargu bez podania powodu lub częściowego skorzystania ze złożonych ofert. (PAP 2007)

**CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO**  
 ODDZIAŁ W ŁODZI, ul. Żwirki 11 — Telefon 168-54  
 Urządza w dniach od 14 do 30 listopada rb.

**TANIĄ SPRZEDAŻ ARTYKULÓW CHEMICZNYCH**  
 Obniżka od 20 do 50%.

Za pośrednictwem sklepu F-my SPIESS, Piotrkowska 107, oraz sklepów własnych przy ul. Jaracza 10, Piotrkowska 97 i Piotrkowska 65.

Sprzedaż po cenach zniżonych obejmuje:  
**ŚRODEK DO POLEW, FORMALINE 40%, TERMOFORY, POMPKI DO WIECZNYCH PIKÓW, SMOCZKI „BELTA”, „KAPOWE” I FLASZKOWE.**  
 (W sklepie F-my Spiess tylko TERMOFORY). (PAP 2015)

**CENY OGŁOSZEŃ**

<b>Za tekstem</b>	do 100 mm	zł 50,—	za 1 mm szpalty
	od 101 do 200 mm	zł 40,—	za 1 mm szpalty
	powyżej 200 mm	zł 30,—	za 1 mm szpalty
<b>W tekście</b>	do 100 mm	zł 40,—	za 1 mm szpalty
	od 101 do 200 mm	zł 30,—	za 1 mm szpalty
	powyżej 200 mm	zł 20,—	za 1 mm szpalty
<b>Nekrologi</b>	do 50 mm	zł 25,—	za 1 mm szpalty
	od 51 do 100 mm	zł 35,—	za 1 mm szpalty
	od 101 do 150 mm	zł 50,—	za 1 mm szpalty
	powyżej 150 mm	zł 75,—	za 1 mm szpalty
<b>Ogłoszenia drobne</b>	osobiste i poszukiwanie rodzin	zł 30,—	za wyraz
	handlowe	zł 25,—	za wyraz
	sguby	zł 20,—	za wyraz
	poszukiwanie posad	zł 10,—	za wyraz
	W niedziele i święta 30 procent drożej.	Minimum 10 słów	

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**Lekarze**

**LEKARZ** dentysta Swirski, ul. Armii Ludowej 27, 11—13. Telefon Nr 138-84. 88062—

**Dr ŁOZA** — weneryczne, skóry włosów. Sienkiewicza 34, pierwsza —, druga, czwarta — siódma, tel. 179-58. (8094)

**GABINET DENTYSTYCZNY** Maksymiliana Pręgara ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów Gdańska 26-a (róg Zawadzkiej), tel. 169-06.

**DOKTOR REICHER** — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe zaburzenia. Południowa 26, druga — siódma wieczorem. 7816—

**DR MIKOŁAJ BORNSTEIN** — choroby kobiece, ul. Traugutta 9, III p. powróż. 88062—

**Dr. KOWALSKI MIECZYSLAW** specjalista weneryczne-skrórne Aleje 1 Maja 3 5—10, 4—7. —8092

**Lokale**

ZAMIEŃĆ 3 pokoje z kuchnią na dwa pokoje. Wiadomość 218-01. —8094

**Zagubione dokumenty**

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę repatriacyjną (ZSRR), stałą legitymację PPS, dz. Śródmieście, Lewa, legitymację „Kuriera Popularnego”, legitymację Zw. Pracowników Spółdzielczych na nazwisko Kopelman Marian, Piotrkowska 130.

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację służbową Zarządu Miejskiego Kotłowni Stanisław, Piłsudskiego 57/9. —8095

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 68, Administracja — Łódź, Piotrkowska 90. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisy nie zwraca się. Warunki prenumeraty: cda. miesięcznie z dostawą do domu — zł 90. Prenumerata z odbiorami w Administracji — zł 75. Drukarnia Nr 4, Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Łódź, ul. Żwirki 2. D—023025